



# Przemówienie W. Gomułki

(Dokończenie ze str. 1)

Towarzysze! Korzystając z okazji wizyty w Waszym kraju, z okazji spotkania się z Wami — czołowymi przedstawicielami Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, czołowymi przedstawicielami węgierskiego ludu pracującego, pragnąłbym omówić niektóre sprawy związane z rozwojem socjalizmu w Polsce Ludowej. Rzecz oczywista, że sprawy, o których będę mówił, zmuszony jestem potraktować w po-  
ważnym skrócie.

Jak widać, po VIII Plenum Komitetu Centralnego w październiku 1956 roku dokonany został zwrot w polityce naszej partii. Umożliwił on rozwiązanie trudnej sytuacji, która rozwijała się w Polsce stopniowo przez dłuższy czas i z całą mocą ujawniła się na przestrzeni 1956 roku.

Istotą tego zwrotu polegała na przywróceniu i wzmocnieniu więzi łączącej partię z masami pracującymi, wzięciu poważnie nadwagę na skutek szeregu sekiarsko-dogmatycznych błędów, jakie zacytowały w przeszłości na linii politycznej naszej partii.

Zwrot, który został dokonany, i przeniesiona przez nas surowa krytyka linii partii w latach 1949—1954, nie oznacza jednak, że uznaliśmy całą politykę partii w poprzednim okresie za niesłuszną. Błędy w ówczesnej linii politycznej przeplatały się ze słusznymi kierunkami działania, ze słusznymi dążeniami do uprzemysłowienia kraju, awansu setek tysięcy chłopów, którzy znaleźli pracę w mieście, z wykształceniem tysięcy kadr inżynierów i techników, z umocnieniem kultury i oświaty. Błędy i poważne niedomagania szły w parze z wielkimi sukcesami.

Zmiany w polityce partii dokonywały się w napiętej sytuacji społecznej, dlatego nie dało się uniknąć pewnych ujemnych, żywiołowych zjawisk, jak np. rozwijanie się nadmiernej ilości spółdzielni produkcyjnych lub nie zawsze dostatecznie kontrolowana polityka podwyżek płac. Ale ogólnie biorąc, nowa polityka partii była przeprowadzona prawidłowo.

Uchwały VIII Plenum w naszym nie skrzywiły zasadniczego socjalistycznego kierunku polityki partii. Odwrócić — wzmocnić ten kierunek, stwarzając podstawy dla ścisłej więzi partii z masami. Nowa polityka partii wynika z twórczej marksistowskiej analizy sytuacji i warunków naszego kraju. Polityka ta wynika z zastosowania ogólnych prawidłowości okresu przejścia od kapitalizmu do socjalizmu — do polskich warunków. Oznacza ona opracowanie właściwej dla naszego kraju drogi do socjalizmu.

W ramach polskiej drogi do socjalizmu realizujemy dyktando proletariatu. Realizujemy zasady dyktanda proletariatu lepiej niż poprzednio, przy pełnym poszanowaniu praworządności, przy znacznie większym udziale środków politycznych oraz ideowych oddziaływania.

W budowie ustroju socjalistycznego stosujemy konsekwentnie zasady planowego rozwoju gospodarki. Uwolniliśmy jednak planowanie centralne od zbytecznego biurokratycznego centralizmu.

Doniosłym czynnikiem rozwoju inicjatywy i aktywności mas jest samorząd robotniczy. W każdym kraju socjalistycznym rozwijają się różnorodne formy udziału załóg fabrycznych w zarządzaniu fabrykami, formy kontroli robotniczej nad działalnością administracji. Z doświadczeń naszego kraju i z życzeń naszej klasy robotniczej wyrosła stosowana u nas forma samorządu robotniczego.

Za podstawową zasadę socjalizmu uważamy uspołecznienie produkcji w mieście i na wsi. W mieście główne zadania w tej dziedzinie zostały spełnione. Na wsi stoismy wciąż przed najtrudniejszym zadaniem rewolucji, przed zadaniem przekształcenia drobnotowarowej gospodarki chłopskiej w zespoloną, wysoko wydajną gospodarkę socjalistyczną.

Partia nasza wypracowała formy tego przekształcenia kierując się warunkami i specyfiką naszego rolnictwa. Polityka partii polega na kojarzeniu walki o maksymalny wzrost produkcji rolnej gospodarstw chłopskich z krzewieniem i popieraniem różnorodnych form zespolonego gospodarowania.

Ogólną prawidłowością walki o socjalizm jest stosowanie w praktyce zasady internacjonalizmu proletariackiego. Wychowujemy w duchu internacjonalizmu masy pracujące. Specyfika naszego kraju w tym względzie polega na wyjątkowym uzależnieniu mas na sprawę suwerenności państwa. Cechy te po-

wstały w wyniku wieloletniej niewoli właśnie w okresie, gdy kształtowało się współczesne oblicze narodu polskiego. Dlatego partia nasza zawsze musiała umiejętnie prowadzić propagandę na rzecz internacjonalizmu i walkę przeciw nacjonalizmowi. Przywrócenie w pełni leninowskich norm w stosunkach polsko-radzieckich, czego wyrazem była deklaracja polsko-radziecka z 18 listopada 1956 roku, niezmiernie pomogło naszej partii w pracy nad rozwianiem w masach narodu uczuć braterstwa i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Mamy w tej pracy bardzo poważne sukcesy. Z całą odpowiedzialnością możemy dziś powiedzieć, że w ciągu ostatniego półtora roku zrobiliśmy znacznie więcej w tej dziedzinie, niż przez wiele lat poprzedniej polityki.

Bezpośrednio po VIII Plenum partia nasza z nowych i lepszych politycznych pozycji, odnowiwszy i umocniwszy więź z masami, rozwinęła skuteczny atak na siły reakcyjne.

Dla skutecznego zwalczania sił antysocjalistycznych w społeczeństwie niezbędna jest konsolidacja ideowa partii.

Dlatego partia nasza prowadziła zdecydowaną walkę o jedność ideologiczną swych szeregów, prowadziła walkę przeciwko rewizjonizmowi oraz przeciwko dogmatyzmowi.

Rewizjonizm jest czynnikiem ideologicznego rozkładu partii marksistowskiej. Stanowi on wyraz ugięcia się wobec nacisku burżuazyjnej ideologii. Przeciwnie partia kierowała całą ostrością swej krytyki na IX Plenum Komitetu Centralnego w maju 1957 roku. Partia cierpliwie przekonywała błądzących towarzyszy, ale gdy w stosunku do części nie odniosło to skutku, stosowaliśmy niezbędne środki organizacyjne.

Partia nasza zwalcza również sekiarski dogmatyzm — zafundowała utrzymanie się przetrzytych formuł, brak zrozumienia rozwoju społecznego. Większość towarzyszy spośród tych, którzy mieli zastrzeżenia wobec naszej polityki partii z pozycji dogmatycznych, została przekonana przez fakty. Jednak pewna grupa nie zmieniła swych poglądów i podjęła akcję przeciw linii partii i jej kierownictwu. I w tym wypadku również zastosowaliśmy środki organizacyjne.

Wielkie znaczenie dla dalszego umocnienia naszej partii miało X Plenum Komitetu Centralnego w październiku 1957 roku. W oparciu o uchwały tego plenum przeprowadzona została weryfikacja szeregów partyjnych.

Weryfikacja przyniosła dalsze wzmocnienie partii. Przyniosła wzrost jej autorytetu w oczach społeczeństwa. Obecnie, gdy linia polityczna partii jest słuszną, powodzenie naszej działalności zależy głównie od postawy i aktywności każdego członka partii, każdej organizacji. Dlatego, mimo że w wyniku weryfikacji zmniejszyła się liczebność partii, jesteśmy dziś silniejsi niż przedtem.

Towarzysze! W naszej polityce gospodar-

czej koncentrujemy wysiłek na sprawie dalszego rozwoju sił wytwórczych przy równoczesnym stałym wzroście dobrobytu społeczeństwa.

W wyniku wieloletniej ciężkiej pracy w tej dziedzinie uległa poważnej zmianie i Polska z kraju zacofanego i słabego gospodarczo przekształca się w kraj uprzemysłowiony o szybko rosnącej produkcji. Dość powiedzieć, że produkcja przemysłowa w porównaniu z okresem przedwojennym wzrosła pięciokrotnie.

Wiedzie, towarzysze, o tym, że partia nasza po dokonaniu zwrotu w swej polityce w październiku 1956 roku miała niemało poważnych trudności do pokonania w dziedzinie ekonomiki. Jeśli udaje nam się te trudności pomyślnie pokonać, jeśli największe z tych trudności mamy już w zasadzie za sobą, to zawiązujemy to doświadczenie, jeśli największe z tych trudności mamy już w zasadzie za sobą, to zawiązujemy to doświadczenie, jeśli największe z tych trudności mamy już w zasadzie za sobą, to zawiązujemy to doświadczenie.

Drugą przyczyną naszych sukcesów jest oparta o leninowskie zasady braterska współpraca z innymi krajami socjalistycznymi, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim. Współpraca ta znajduje m. in. wyraz w nieustannie rosnących obrotach handlowych ze Związkiem Radzieckim i z innymi krajami socjalistycznymi i w bezinteresownej pomocy technicznej. Pozwała nam ona łatwiej pokonać trudności rozwoju.

Poparcie mas pracujących dla słuszej polityki gospodarczej partii i władzy ludowej znajduje dobitny wyraz w konkretnych cyfrach, obrazujących pomyślny rozwój naszej gospodarki narodowej.

Po omówieniu wyników gospodarczych Polski w okresie od października 1956 r., Władysław Gomułka oświadczył m. in.:

Ten pomyślny rozwój naszej ekonomiki stworzył możliwości podjęcia dalszych kroków zmierzających do szybkiego rozwoju gospodarki narodowej i dalszego usuwania przeszkód stojących na jego drodze.

Na ostatnim, XI Plenum Komitetu Centralnego naszej partii przedyskutowaliśmy i podjęliśmy takie kroki. Zmierzają one do dalszego uporządkowania stosunków w zakładach pracy i do rozwiązania szeregu nabrających problemów gospodarczych i społecznych.

Towarzysze! Pragnąłbym także kilka słów powiedzieć sytuacji międzynarodowej. Jest ona brzemniasta w związku o wielkiej doniosłości. Na politycznej widowni świata obserwujemy zażartą walkę dwóch tendencji. Jedną z nich, socjalistyczną, dąży do zapewnienia ludzkości trwałego pokoju. Wyrazem jej jest jednostronna decyzja Związku Radzieckiego o zawieszeniu do-

świadczeń z bronią jądrową. Ale jest też druga tendencja. Złowieszczą tendencją reprezentowaną przez agresywne koła imperialistyczne. Wyraża ją polityka prowadzona z tzw. „pozytywną siłą” — polityka spychania świata na krawędź wojny termojądrowej. Tej tendencji służy kontynuowanie eksperymentalnych wybuchów atomowych i wodorowych.

Ostatnio odniosła ona nowy triumf — zachodnio-niemiecki Bundestag powziął uchwałę o uzbrojeniu Bundeswehry w broń termojądrową. Decyzja ta stanowi policzek wymierzony pokojowej woli narodów Europy.

W dniu wczorajszym, 9 maja, upłynęło 13 lat od chwili ostatecznego zwycięstwa nad faszystami hitlerowskim. Atmosfera, jaka powinna towarzyszyć rocznicom zwycięstwa, znacząca jest przez doświadczone eksplozje jądrowe, przez samoloty przewożące bomby atomowe i wodorowe.

Dlatego powinniśmy uczynić wszystko, aby doprowadzić do świadczenia narodów ogromną niebezpieczeństwa, jakie zagraża światu. To niebezpieczeństwo już dziś jest poważne i już dziś ponurym cieniem kładzie się na nasze życie.

Obowiązkiem komunistów jest zjednoczenie wszystkich postępów i pokojowych sił.

Główną ostoją sił pokoju jest obóz państw socjalistycznych. Jedność działania obozu socjalizmu, siła Związku Radzieckiego, pierwszego i najpotężniejszego państwa socjalistycznego, od 40 lat kroczącego zwycięsko drogą wytkniętą przez rewolucję październikową, siła wielkiej Chińskiej Republiki Ludowej i wszystkich państw socjalistycznych, oparta na zasadzie równości i braterstwa narodów, pokojowej idei, jakie im przyswajają, zostały zawarte w deklaracji 12 partii komunistycznych i robotniczych oraz w manifestie pokoju 64 partii, przyjętym na naradzie moskiewskiej. Są to dokumenty o wielkiej doniosłości, dokumenty o szerokim znaczeniu międzynarodowym.

Sprawie jeszcze bardziej ścisłego zawarcia jedności krajów socjalistycznych dla skutecznego zwalczania niebezpieczeństwa wojny, służyć również winna nasza delegacja w Waszym kraju. Narod polski niczego bardziej nie pragnie, jak pokojowego współżycia ze wszystkimi narodami świata.

Jeszcze raz przekazujemy Wam, węgierskiej klasie robotniczej i całemu ludowi węgierskiemu serdeczne i gorące pozdrowienia.

Niech żyje niewzruszona przyjaźń narodów polskiego i węgierskiego!

Niech żyje jedność wszystkich krajów socjalistycznych!

Niech żyje pokój na całym świecie!

## Konwencja między rządem PRL a rządem ZSRR w sprawie uregulowania obywatelstwa osób o podwójnym obywatelstwie

3 bm. nastąpiła w Moskwie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych szeregu umów polsko-radzieckich, m. in. konwencji między rządem PRL i rządem ZSRR w sprawie uregulowania obywatelstwa osób o podwójnym obywatelstwie, podpisaną w Warszawie w dniu 21 stycznia 1958 r. Poniżej podajemy pełny tekst konwencji.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich biorąc pod uwagę, że na terytorium umawiających się stron znajduje się pewna ilość osób, które każda ze stron zgodnie ze swym ustawodawstwem uważa za swych obywateli oraz kierując się pragnieniem zlikwidowania ewentualnych wypadków podwójnego obywatelstwa na zasadzie dobrowolnego wyboru obywatelstwa przez osoby zainteresowane,

postanowiły zawrzeć niniejszą konwencję i w tym celu wyznaczyły swych pełnomocników:

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Z. Szneka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,

rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — P. A. Abrasimowa, ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, którzy po wymianie pełnomocnictw, uznanych za dobre i sporządzone w należytej formie, zgodzili się na następujące postanowienia:

**ARTYKUŁ 1**  
Osoby zamieszkujące na terytorium jednej z umawiających się stron, które według ustawodawstwa obu umawiających się stron są ich obywatelami, mogą na podstawie niniejszej konwencji wybrać obywatelstwo jednej z umawiających się stron.

**ARTYKUŁ 2**  
Osoby, objęte artykułem 1 niniejszej konwencji, które zamieszkują na terytorium jednej z umawiających się stron i pragną wybrać obywatelstwo drugiej umawiającej się strony, składają pisemne oświadczenie w ambasadzie lub konsulacie tej drugiej umawiającej się strony. Oświadczenie składa się z dwóch egzemplarzy.

Oświadczenia o wyborze obywatelstwa mogą być składane w ciągu jednego roku od dnia wejścia w życie niniejszej konwencji.

**ARTYKUŁ 3**  
Oświadczenia o wyborze obywatelstwa składają osoby pełnoletnie. Pełnoletnimi w rozumieniu niniejszej konwencji są osoby, które ukończyły 18 lat lub te, które w wieku poniżej 18 lat, o ile zawarły związek małżeński.

**ARTYKUŁ 4**  
1. Małoletnie dzieci będą posiadali obywatelstwo rodziców, o ile oboje rodzice zgodnie z niniejszą konwencją będą posiadali jednakowe obywatelstwo.  
2. Jeżeli zgodnie z niniejszą konwencją jedno z rodziców będzie posiadało obywatelstwo jednej umawiającej się strony, a drugie z rodziców obywatelstwo drugiej umawiającej się strony — obywatelstwo ich małoletnich dzieci, posiadających podwójne obywatelstwo, ustala się na podstawie zgodnego oświadczenia rodziców, złożonego w trybie i terminie przewidzianym w artykule 2 niniejszej konwencji. W przypadku braku zgody rodziców, dzieci zachowują obywatelstwo tej umawiającej się strony, na terytorium której zamieszkuje.

3. Małoletnie dzieci, których jedno z rodziców zamieszkuje na terytorium jednej umawiającej się strony, a drugie z rodziców na terytorium drugiej umawiającej się strony, zachowują obywatelstwo tego z rodziców, które je wychowuje i utrzymuje, o ile rodzice nie postanowili inaczej.

4. Małoletnie dzieci, posiadające podwójne obywatelstwo, których rodzice zmarli lub miejsce ich pobytu jest nieznane, zachowują obywatelstwo tej umawiającej się strony, na terytorium której zamieszkuje w dniu upływu terminu przewidzianego w artykule 2 niniejszej konwencji.

5. Małoletnie dzieci, które ukończyły 14 lat, o ile pragną, aby wobec nich nie stosowano poprzednich postanowień niniejszego artykułu, mogą wybrać obywatelstwo drugiej umawiającej się strony, składając oświadczenie w trybie i terminie przewidzianym w artykule 2 niniejszej konwencji.

**ARTYKUŁ 5**  
Wybór obywatelstwa na podstawie niniejszej konwencji powinien dokonywać się na zasadzie całkowitej dobrowolności.

**ARTYKUŁ 6**  
Każda z umawiających się stron, nie później niż sześć miesięcy po upływie terminu przewidzianego w artykule 2 niniejszej konwencji, będzie przekazywała drugiej umawiającej się stronie wykazy

# Przemówienie J. Kadara

(Dokończenie ze str. 1)

wybitnymi przedstawicielami bratniej partii — PZPR, rządu PRL, naszymi drogimi polskimi towarzyszami.

Toteż dumni z naszej klasy robotniczej, z naszego ludu pracującego cieszymy się, że nasza droga ojczyzna WRL nowo stoi niezłomnie w obozie bratnich krajów. Jesteśmy dumni, że łączą nas przyjaźń oraz wspólnota ideowa i bojowa z PZPR, która szczyt się wspinała, wielką przeszłością rewolucyjną. Możemy sobie tylko życzyć, aby przyjaźń naszych partii, oparta na ideałach marksizmu-leninizmu, rozwijała się również w przyszłości.

Droży Towarzysze! Przyjaźń między naszymi partiami nie wyczerpuje oczywiście całości kształtu stosunków polsko-węgierskich. Przyjaźń naszych narodów zapuściła głębokie korzenie.

Kreśląc historię stosunków między Polską a Węgry mówićca stwierdził, że dopiero ujęcie władzy przez masy ludowe w obu krajach umożliwiło pełny rozwój tej tradycyjnej przyjaźni.

Przyjaźń nasza — mówił dalej Janos Kadar — żyje i rozwija się w duchu internacjonalizmu proletariackiego. Wnosimy dziś wysoko szczyt internacjonalizmu, ujęty przez

wolnych robotników i chłopów węgierskich oraz wierną sprawę socjalizmu inteligencji, a nie standard nacjonalizmu, polskich panów i węgierskiej szlachty. Stojąc pod tym sztandarem wnosimy okrzyk: Niech żyje nam wielki przyjaźń polsko-węgierski!

My, węgierscy komuniści, odnosimy się z szacunkiem i wysoko cenimy towarzyszy polskich, polskich komunistów, którzy zespoleni z ludem i na jego czele wyprowadzili Polskę z zacofania i przekształcili ją w nowoczesny, rozwinięty, tryskający siłą kraj socjalizmu. Wyrażamy pełne uznanie dla PZPR, jej Komitetu Centralnego, gdyż z komunistyczną szczerością i odwagą ujawniają popełnione błędy, w toku twórczej pracy wytrwale bronią swej marksistowsko-leninowskiej polityki przed prawicowym niebezpieczeństwem.

Więzy braterstwa ściśle łączą Węgry i Polskę ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami obozu socjalistycznego. Partia nasza, podobnie jak PZPR, podpisała w listopadzie 1957 r. w Moskwie deklarację 12 partii komunistycznych i robotniczych oraz manifest 64 partii. Stanowi to również dowód daleko idącej zgodności naszych partii w dziele budownictwa socjalistycznego oraz w międzynarodowym ruchu robotni-

czym i we wszystkich sprawach polityki światowej.

Rządy WRL i PRL oraz ich narody walczą wspólnie o złagodzenie napięcia międzynarodowego, o szybkie rozwiązanie najbardziej palących problemów międzynarodowych. W ramach zawartego przed trzema laty układu warszawskiego stoimy razem, ze Związkiem Radzieckim na czele i wspólnie z pozostałymi bratnimi krajami socjalistycznymi, na straży pokoju między narodami.

Droży Towarzysze! Sądźmy, że wizyta na Węgrzech delegacji partii i rządu PRL stanowi doniosły etap w stosunkach między naszymi krajami i narodami.

Niech żyje wieczysta, nierozdzielna przyjaźń narodu polskiego i węgierskiego!

Niech żyje i rozkwita twierdza pokoju i socjalizmu — potężny obóz socjalistyczny! Niech żyje pokój i przyjaźń między wszystkimi narodami! Pokój światu!

Chałupnicza Spółdzielnia Inwalidów im. HARNAMA w Łodzi, ul. Obr. Stalingradu 104 ZAKUPIĆ PILNIE 2 OVERLOCKI DWUNITKOWE w dobrym stanie.



NIEDZIELA, 11 MAJA

7.40 Muzyka poranna. 8.00 Muzyka dawna. 8.30 Stan pogody. Wiadomości i przegląd prasy. 8.45 Kwadrans melodii rozrywkowych. 9.00 Fala 56. 9.15 Wesołe piosenki. 9.30 „Listy z teatru”. 10.00 Grają orkiestry rozrywkowe. 10.25 (Ł) „Poranek filmowy”. 11.00 „Los na loterii” — nowela. 11.30 Aud. w. „Dniu Hutnika” — Maklakiewicz. „Słaski pracuje i śpiewa” — suita. 12.04 Poranek symfoniczny. 13.20 „W kancelarii pana Teodora”. 13.35 Informacja Komitetu Budowy Domu Starców im. Rodziny Matysiaków. 13.40 Koncert zyczeń. 15.00 Dla dzieci aud. śl.-muz. pt. „Wielcy kompozytorzy dzieciom”. 15.45 Muzyka. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 Podwieczorek przy mi. krokonie. 17.50 Transmisja II północy meczu piłkarskiego Irlandia — Polska. 18.45 Muzyka taneczna. 19.05 (Ł) „Mieszanka satyryczna”. 19.30 Audycja literacka. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.25 (Ł) „Koncert zyczeń”. 21.30 „Matysiakowie” — odc. pow. rad. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.30 (Ł) Lokalne wiadomości sportowe. 22.45 W rytmie tanecznym. 23.10 Muzyka różnych narodów — muzyka Czechosłowacji.

TELEWIZJA

Niedziela, 11 maja 15.30 Audycja dla dzieci pt. „Wjelo Adas i Kajus opowiadają bajkę o Kasi pastuszcze” (K). 15.50 Teatr Kulełek „Ateneum” — sztuka dla dzieci pt. „Król szachowy” (K). 17.00 Mecz międzypaństwowy piłki nożnej Polska — Irlandia, transmisja ze stadionu w Chorzwie (K). 18.45 Zagadka literacka (K). 19.00 Dziennik telewizyjny (K). 19.30 Program filmowy (Ł). 20.00 Film fabularny (Ł).

Poniedziałek, 12 maja 17.30 „Zadra” kabaret satyryczny z Wrocławia (Ł). 18.00 Program filmowy (Ł). 18.45 Rozmowa z telewizjami (Ł). 19.00 „Piotrus i Wilk” — bajka Prokofiewa, inscenizacja własna (K). 19.30 Dziennik telewizyjny (K). 20.00 Film dokumentalny pt. „W cyrku” (K). 20.40 Estrada poetycka pt. „Gdy nadszedł maj”. 21.10 Tele-serwis (K).

# PANORAMA

NIEDZIELNY DODATEK „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“

Łódź, 11 maja 1958 r

Nr 18 (232)

Skarby ukryte w ziemi

## Opole sprzed dziesięciu wieków

W roku 1930 kilkuset robotników przystąpiło do burzenia średniowiecznego opolskiego zamku na wyspie Pasiece, łączącej w widłach dwóch rzek — Odry i Młynówki. Po kilku tygodniach ze wzniesionego w pierwszej połowie XIII wieku zamczyska pozostały fundamenty.

Miejsce piastowskiego zamku zajął bezbarwny pruski gmach; gdy głębiono fundamenty natrafiono na archeologiczne zabytki. Jednak w niemieckich piśmie fachowych, wydawanych przez archeologów, pisano na ten temat bardzo niewiele. Co odkryto na wyspie Pasiece?

Pewnego jesiennego dnia w październiku 1945 r. odbył się w Opolu odczyt profesora Włodzimierza Holubowicza. Tematem odczytu były sprawy obchodzące mieszkańców Opoli: informacje o zniszczeniach poczynionych przez Niemców, podczas prac przy budowie gmachu administracji na wyspie Pasiece. Profesor, wraz ze swymi współpracownikami, odkrył zdjęcia i zapiski niemieckich archeologów.

Uczony polski wykazał, że Niemcy nie rozpoczęli naukowych badań. Warstwy kryjące ślady z wieków X, XI i XII były celowo niszczone bowiem znalazła na wyspie Pasiece, na cyplu zwanym Ostrówek, ślady, iż we wczesnym średniowieczu istniała tam bardzo silna osada słowiańska.

Spółczesność Opola założył Społeczny Komitet Badań Archeologicznych. W ciągu czterech lat prac wykopaliskowych odkryto na znacznej przestrzeni fundamenty i piwnice zamku książęcego, zburzonego w roku 1930, a zbudowanego w wieku XII. Odkryto również, pod warstwą murów, resztki drewnianych budynków zamkowych.

W roku 1949 prace badawcze przejęło kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego.

W ciągu lat prowadzono żmudne prace: zdejmowano małymi łopatkami warstwę ziemi po warstwie, wydobywano z przestrzeni wielu metrów kwadratowych tysiące przedmiotów. Znalezione dobrze zachowane resztki tkanin jedwabnych, złotych, wzorzyste brokaty, szklana i metalowa biżuteria, naczynia kunsztownie rzeźbione w drewnie, srebrze, cynie, ołowiu, brązie, wykwitne obuwie, kolce z bluszczących kolorowych szkiełek i szlachetnych kamieni, broń inkrustowana srebrem, żelazne ostro-

gi i wiele, wiele innych przedmiotów zbytku, codziennego użytku, narzędzi pracy i oręża. Są to przedmioty pochodzące z wieków od X do XII.

Osada, w której odkryto skarby, składała się z kilkuset domów drewnianych, zbudowanych na palach, stojących równymi rzędami przy ulicach rozchodzących się gwiazdźście od zamku książęcego. Całe grodzisko otaczał obronny wał drewniano-ziemny o 10-metrowej szerokości i znacznej wysokości. W ciągu trzech wieków — X, XI, XII układ ulic w grodzie nie ulegał zmianie, choć w tym czasie miasto było kilkakrotnie nawiedzane klęską pożaru.

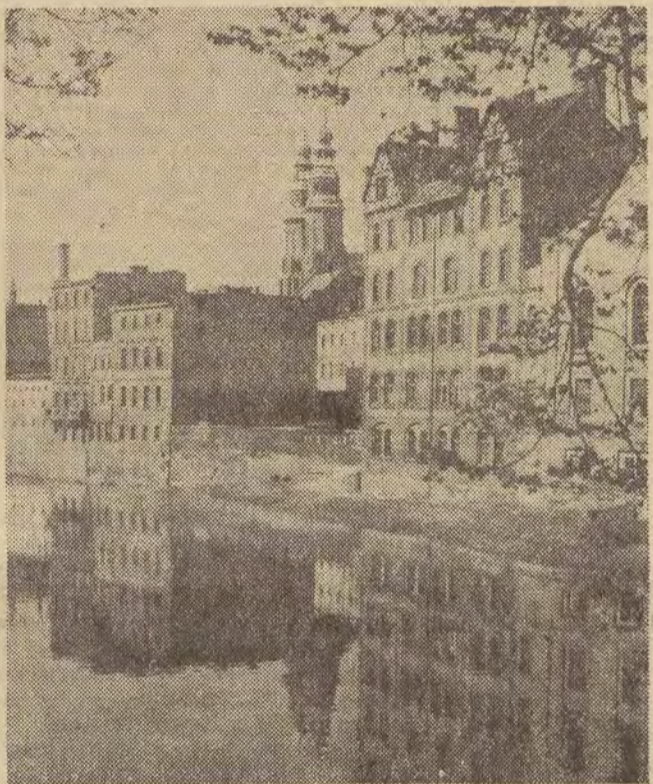
Zasadnicza zmiana w rozplanowaniu miasta zaszła po zniszczeniach dokonanych przez Tatarów w roku 1241, kiedy całe miasto poszło z dymem. Ulice i zaułki, podwórza domów i budynków gospodarskich były moszczone drewnem. Bogaty to był gród, jeżeli na ten cel było potrzeba ponad 500 metrów sześciennych drewna! Istnieją dowody, że cieśle, którzy dostarczali drewno, mieli swoją organizację zawodową. Zresztą nie tylko oni stanowili zorganizowaną grupę: planowa odbudowa miasta po każdej klęsce, świadczy o istnieniu nie tylko silnej władzy książęcej, ale również o zdyscyplinowanym społeczeństwie grodu.

Najstarsze budynki Opoli w ilości 300, pochodzące z wieku X, znajdują się na wysokości 1,5 metra nad poziomem wody w Odrze. Stwierdzono, że miasto było otoczone sadami oraz ogrodami warzywnymi. Znalezione lupiny orzecha włoskiego, pestki wini, czereśni, brzoskwiń, śliw i innych owoców, także winogrodu. Znalezione setki kości zwierzęcych, dowodzących znacznego spożycia mięsa pochodzącego z dziczyzny i bydła hodowanego w grodzie.

żelazne, brązowe świerczniki do świec woskowych, przeszło 100.000 ogarków od łuczyw, warsztaty tkackie oraz wiele narzędzi, które świadczą o wysokim poziomie kulturalnym społeczeństwa zamieszkującego Opole.

Po latach, ziemia powie działa prawdę, która polskie społeczeństwo poznaje obecnie, w dniach poprzedzających obchody 1000-lecia państwa polskiego.

ANDRZEJ CZARSKI



Opole. — Fragment miasta

### „Korzenie nieba“

Aktorka paryska Juliette Greco, zwana francuską Gretą Garbo, gra rolę Minny w filmie „Korzenie nieba“ według słynnej powieści Romain Gary. Cały film nakręcony jest w Afryce przez reżysera Johna Hustona, pod dyrekcją Darryl F. Zanuck.

### Sztuczne naczynia krwionośne

Przy niektórych chorobach zachodzi konieczność wymiany naczynia krwionośnego lub jego części. Ostatnio sporządza się „protezy“ naczyń z substancji pochodzenia syntetycznego.

W Związku Radzieckim stosuje się z powodzeniem gabki poliwinylowe. Jest to materiał koloru białego, twardy i bardzo lekki. Gabka taka, po rozmozczeniu, staje się elastyczna, miękka i można jej nadać dowolny kształt. Płytkę z gabki o grubości 3-4 mm nawija się na gładkie cylindry metalowe o różnych średnicach i gotuje 10-15 minut. Po ochłodzeniu zdejmuje się z cylindra. Płytkę ma postać gładkiej, wydrążonej rurki. Sporządzone w ten sposób protezy poliwinylowe przechowuje się w płynie fizjologicznym.

Stwierdzono, że sztuczne naczynia z gabki poliwinylowej nie wywołują poważniejszych reakcji w organizmie. Ścianki takiego naczynia, już wypełnionego krwią, nasycają się nią, ale nie krwawia. W ciągu 2-3 miesięcy wewnątrz na powierzchni protezy pokrywa się komórkami śródbłonka, tak samo jak w zdrowym naczyniu krwionośnym.

Stosuje się w medycynie również inne sztuczne naczynia, sporządzone z takich tkanin, jak nylon, kapron, orlon i inne. Dają się one łatwo sterylizować i przechowywać długi okres czasu. Ścianki ich nie ulegają zwężeniu. Przy napełnianiu takiego naczynia krwią powstaje krwawienie,

które jednak nie jest silne, gdyż zatrzymuje się samo dzięki temu, że między włóknami tkaniny odkłada się fibryna.

Z biegiem czasu w sztuczne naczynia wrastają włókna tkanki łącznej organizmu, sprzyjające utworzeniu normalnej ścianki naczyniowej.

### Żywność bez wody

W angielskim Instytucie Technologii Żywności opracowano nowy proces konserwowania żywności, który polega na całkowitym odciegnięciu wody z produktu. Ciepła woda zawarta w produktach żywnościowych wynosi od 70 do 95 proc. ich ciężaru całkowitego. Wodę odciga się za pomocą ultrakrótkich fal radiowych, przy czym produkty umieszcza się w komorze próżniowej w niskiej temperaturze. Próby przeprowadzono na mięsie, krabach i truskawkach. Ciepła zakonserwowanych produktów stanowi niewielką część ciężaru produktów świeżych. Przed spożyciem zanurza się je do wody, którą wchłaniają jak gabka. Produkt po odkonserwowaniu ma taki smak i zapach, jak produkt świeży i nie ma mniejszych wartości odżywczych.

Nowy proces może wywołać przewrót w magazynowaniu, transporcie i dystrybucji żywności. A. C.

### Z życia wielkich ludzi

## Szekspir - twórca sceny nowożytniej

Był to rok 1588, albo 1587. Gościńcem wiodącym do Londynu wędrował samotny młodzieniec. Pozostawił za sobą życie w cichym rodzinnym Stradfordzie nad leniwie płynącym Avonem, żonę i troje dzieci. Dlaczego tak uczynił? Nie wiadomo dokładnie. Może była to po prostu ucieczka przed karą sądową za kłusownictwo (istnieją na to pewne dowody), może obrzydlono mu zupełnie nie najlepsze pożycie ze starszą od niego o 8 lat żoną, a może popędziły go w świat artystyczne, twórcze niepokoje i tęsknoty szukające ujęcia. Jedno jest nam wiadome — droga, która wiodła Williama Szekspira do stolicy, stała się dla niego drogą ku nieśmiertelnej sławie.

Podobno wielki dramaturg rozpoczął swą karierę w Londynie od pilnowania koni szlachcicom przyjeżdżającym na teatralne przedstawienia. Inne anegdoty mówią, że był w tym czasie marynarzem, p.sarkiem adwokackim, składaczem czcionek. Nie wiadomo również, w jakich okolicznościach został aktorem. Pierwszy pisany dowód działalności aktorskiej i p.sarskiej Szekspira stanowi wydrwiwany go paszkwil z r. 1592, z którego można wywnioskować, że autor moeno się obawiał wschodzącej literackiej sławy konkurenta. W tym też czasie Szekspir współpracował już ściśle ze znaną trupą aktorską Jakuba Burbage. Syn Jakuba, Ryszard, reżyser i aktor, pierwszy znakomity odtwórca ról szekspirowskich (m. in. Hamleta) był inicjatorem założenia teatru „The Globe“ (Pod Kulą Ziemią), który stał się widownią sukcesów dramatopisarskich genialnego stradfordczyka.

Teatr „The Globe“ wyrósł na południowej nie zabudowanej stronie Tamizy. Za gołdo dano mu posąg Herkulesa dźwigającego kulę ziemską, a nad wejściem wyrzyto znamienne słowa: „Cały świat gra komedię“. Budynek miał

kształt okrągły. Parterowa widownia nie posiadała krzesel ani dachu, i z trzech stron otaczała wrzynająca się w nią głęboko scenę. Początek przedstawienia oznajmiano hukiem wystrzału i wywiezieniem chorągwi. Wśród aktorów, których gre i kostium uważano za najważniejsze części składowe widowiska, kobiet w ogóle nie było. Role kobiece grali młodzi chłopcy.

Szekspir brał również udział w przedstawiach trupy Lorda Szambelana (takim tytułem został zaszczycony zespół teatru „The Globe“) na dworze królowej Elżbiety. Tradycja mówi, że królowa znała go i ceniła wysoko. Pewnego razu, gdy Szekspir grał rolę Henryka IV w swym dramacie, królowa, siedząca na scenie, wstała nagle, przeszła dwukrotnie obok niego i chcąc zwrócić na siebie uwagę upuściła rękawiczkę. Wówczas Henryk IV podniósł zgubę, podał jej i nie wypadając z roli zaimprovizował pełną galanterii strofkę, zwracając się w niej do Elżbiety jako do... kuzynki. Wiadomo, że królowie rozmawiając tytulują się kuzynami. Czy historia jest prawdziwa — nie wiadomo. O dowcipie Szekspira krążyły i inne anegdotki. Jedną z nich opowiada, że młoda mieszczka zachwycona grą Ryszarda Burbage posłała mu bilecik miłosny. Bilecik przypadkowo przejął autor „Romea i Julii“ i... poszedł na schadzke. Rozgniewanemu Burbage, już post factum, oznajmił: „Wilhelm Zdobywca (a William to znaczy Wilhelm) był przed Ryszardem III“.

O osobistym życiu Szekspira w Londynie nie prawie nie wiadomo. Z nielicznych wypowiedzi współczesnych, wynika się jego sylwetka jako człowieka ujmującego w objęciu, pełnego dowcipu i czaru. Jeden z anegdotycznych biografów z XVII w. wspomina o stałym udziale pisarza w biesiadach braci literackiej i aktorskiej w karczmie „Pod Nimbą“ i o odbywających się tam

turniejach na słowa i dowcipy. Ze rozegrał się w życiu Szekspira jakiś dramat miłosny za czasów jego pobytu w Londynie, świadczy, oprócz „Sonetów“, doskonale oddane męki zazdrości w „Otelu“ i późniejszych: „Cymbeline“ i „Opowieści zimowej“. Kim była owa czarnecka i śniadolica kochanka bohaterki sonetów — nikt nie wie. Niektórzy przypuszczają, że to dla jednej z dam dworu królowej Elżbiety wyśpiewał Szekspir swe miłosne pełne żaru strofy. Bernard Shaw, drugi wielki dramaturg Anglii, oparł na tym motywie swą jednoaktową sztukę pt. „Czarna dama z sonetów“.

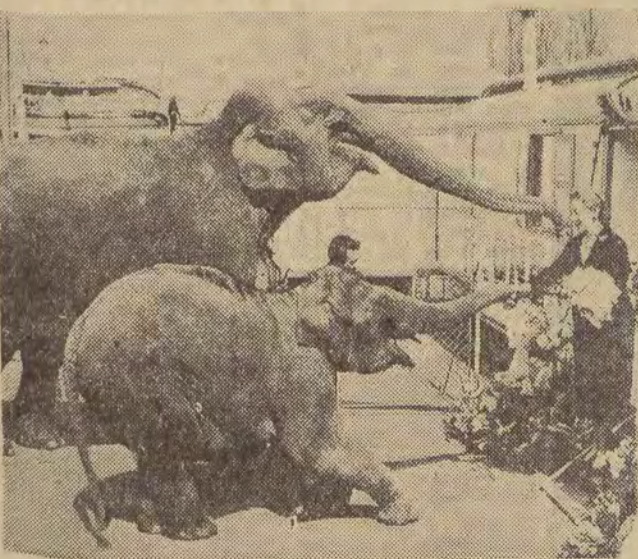
Teatr „The Globe“ spłonął w 1613 r. podczas przedstawienia ostatniego bodaj dramatu Szekspira — „Henryka VIII“. Pisarz powrócił już wtedy do ojczystego Stradfordu po 25 latach pobytu w stolicy, stając się znowu ojcem rodziny i gospodarzem, teraz już — bogatym. O ile bowiem literackie dzieło Szekspira nie przyniosło mu żadnych dochodów (dramaty nie były drukowane za życia poety z obawy przed konkurencją innych teatrów), o tyle aktorstwo i udział w teatrze „Pod Kulą Ziemią“ pozwoliły mu zapewnić dostatką starość ojcu, wyposażyć córki, a samemu stać się posiadaczem wielu domów i ziemi.

Twórca sceny nowożytnej zmarł w Stradfordzie w wieku lat 52, w dniu 23 kwietnia 1616 roku, a więc 342 lata temu. Zwłoki jego spoczywają w prezbiterium kościoła parafialnego pod ciężkim kamieniem, na którym wyłobiono słowa, podobno samego poety: „Błogosławiony kto uszanuje te glazy, przekleństwo, kto poruszy me kości“.

Pokolenia, które przyszły, pozostały posłuszne rozkazowi zza grobu. Dlatego też w „kaciku poetów“ w Katedrze Westminsterskiej w Londynie brakuje największego z wielkich.

W-k

### Wszystkiego najlepszego...



...w dniu urodzin życzą właściciele słynnego cyrku „Krone“, Pani Fridzie, jej dwaj ulubieńcy Loni i Assan. Przykładnie dygają z bukietem w trąbie.

## Okruchy ze świata

### ROZNIKA

Jeden z francuskich tygodników rozpisal ankietę pt. „Jakie są stosunki pomiędzy kobietami, a gazetami?”

Nagrodzona odpowiedź brzmiała: „Gazeta, pokrojona na kawałki, nie interesuje żadnej kobiety. Natomiast kobieta, pokrojona na kawałki, interesuje wszystkie gazety”.

### PAMIATKA

W jednej z klinik położniczych w Los Angeles każdy szczęśliwy tatuś otrzymuje w prezencie płytę z nagraniem pierwszego krzyku swojego dziecka.

### SLUSZNE PRETENSJE

Pewna mieszkanka Detroit (USA) wytoczyła sprawę o odszkodowanie jasnowiedzowi, który przepowiedział jej mężowi, że „szczęście oczekuje go w Chicago”.

Mąż pojechał „po szczęście” przed sześcioma laty i od tego czasu nie powrócił z Chicago.

### DWA POKOLENIA

W Londynie wóz wyścigowy Waltera Davisa (27 lat) został zupełnie rozbity, gdy zderzył się z nim jadący w przeciwnym kierunku samochód Leon-Bolle z r. 1896, prowadzony przez pana Claude Woollarda (76 lat).

### WYGODA

Sklepy nowojorskie wprowadziły sprzedaż peruk dla kobiet, które pragną zmienić kolor włosów, a nie mogą zdobyć się na ryzyko ufarbowania włosów.

★ Domy z plastiku ★ Dachkaloryfer ★ Zamiast kolder — promienie ultraczernwone ★ 7-kilowa indyczka piecze się pół godziny

## CO NAUKA I TECHNIKA przygotowują dla naszych potomków

Suknie, które się w ogóle nie brudzą, bęsztyki, nadające się do przechowywania przez cały rok, telefony kieszonkowe, podręczne maszyny do tłumaczenia, szosy automatyczne, na których będzie można prowadzić z zamkniętymi oczyma — nie należą już do fantastycznych powieści. Są to rzeczy, które będą zrealizowane jeżeli nie jutro, to pojutrze. Przyszłość zaczyna już zlewać się z teraźniejszością.

Kiedy 20 lat temu demonstrowano pierwszą mechaniczną pralkę, wszyscy zgodnie o-rzekli, że nie może ona zastąpić rąk gospodyni. Od tego czasu postępy techniki wykazały, jak błędny był taki sceptycyzm. Wynalazcy, których dawniej traktowano jak fantastów, dzisiaj są poważani jako twórcy dnia jutrzejszego. Pomysł ich napelniają nas zdumieniem, wiemy jednak, że wczelniej czy później będą zrealizowane.

A oto jak będzie wyglądał dom przyszłości.

Jednopiętrowy, z wyglądu przypomina trzyramienną gwiazdę morską. Jest cały zbudowany z materiałów plastycznych. Drzwi wejściowe otwierają się bez naciśnięcia klamki na skutek działania maleńkiego aparatu o promieniach ultraczernwonych.

Dach jest płaski i niczym nie różni się od znanych nam dotychczas powierzchni. A jednak on właśnie zastępuje kaloryfer, gdyż zrobiony jest ze stopu silicjum, który chwytka każdy, najmniejszy nawet promień słońca. Bateria akumulatorów zbiera energię słoneczną i przekazuje ją do wnętrza domu.

Wewnętrzne ściany są zupełnie gładkie, sufit bez żadnych ozdób, ściany bez boazerii. Długie badania przekonały architektów, że organizm ludzki bardzo rozmaicie reaguje na kolory. W stolówce pewnej fabryki robotnicy skarżyli się stale, iż jest im zimno. Spróbowano przemalować niebieskie ściany na tzw. „ciepły” kolorowy kolor. Natychmiast wszyscy oświadczyli, że w lokalu jest znacznie cieplej i chociaż dla celów doświadczalnych oznaczono w ciągu paru dni temperaturę z 20 na 16 stopni — nikt nie skarżył się na chłód.

Nauka o kolorach stała się już częścią nowoczesnej medycyny. Doświadczenie wykazało, że barwa niebieska wpływa kojąco na arteryzm, lilowa tony mają dodatni wpływ na nerwicowców i ludzi cierpiących na bezsenność, podczas gdy żółte zwalczają anemię, czerwony zaś działa podniecająco. Kobiety, zarzucone nadmierną tuszą, winny pokój swój utrzymywać w kolorze białym, od czarnego natomiast można z łatwością uciec. W przyszłości oba te kolory znikną podobno zupełnie z drukiarni, książki i gazety będą drukowane wyłącznie zielonymi czcionkami.

Pokoje wychodzące na północ powinny być malowane na zielono, bez żółto lub kremowo. Od strony południowej lepiej jest trzymać się niebieskiego i szarego, od wschodniej najodpowiedniejszy jest jasno-szary lub kremowy, od zachodu — zielony i lazurowy.

Łózka, które oczywiście będą też z tworzyw sztucznych, formą swoją przypominają wannę. Zamiast kolder i nleodów: rury o promieniach ultraczernwonych, które będzie można regulować i nastawiać na odpowiednią temperaturę. Podłogi zostaną pokryte teflonem, który w stosunku do nylonu jest tym, czym odzutowiec w porównaniu do śmigłowca.

W laboratoriach pracuje się nad nowym niezwykłym materiałem: jest nim hypalon, preparat oparty o chlor i siarkę, który ma niezwykłą odporność na ciepło, na zmiany temperatury, rozpuszczalniki i daje się zastosować zarówno do artykułów gospodarczych, jak na pokrycie przewodów elektrycznych lub podłóg — jak i na buty i podeszwy.

Kuchnia przyszłości przypomina raczej laboratorium. Piec też z tworzyw sztucznych — nagrzewany energią elektryczną. Gotowanie będzie odbywało się w rekorderowym czasie: jajka na miękko 20 sekund, kanusta 4 minuty, siedmiokilogramowa indyczka — pół godziny. Gospodyni, która wyjdzie na miasto z małą przeznośną siatką nadawczą, będzie mogła z odległości „nabawić” lub zagasić piec kuchenny.

Łódzka przyszłości obejmie się bez motoru i kompresora, a będzie tak lekka, że bez trudności da się rzucić na dowolne miejsce. Wewnątrz radioaktywne arkusze celofa-



W kuchni — większość pracy odbywać się będzie za pomocą naciśnięcia odpowiednich guzików.

nu pozwolą na utrzymanie produktów całymi miesiącami w stanie całkowitej świeżości.

W czasie posiłków stolik na kółkach, kierowany elektrycznie, przywiezie do kuchni gorące potrawy. Przy zapadaniu zmierzchu nie będziemy musieli trudzić się zapalaniem elektryczności — komórki foto techniczne włącza automatycznie oświetlenie ścian i sufitów.

Kiedy usiądziemy w wygodnym fotelu, za naciśnięciem guziczka, na ścianie powstanie jasny kwadrat. Ukazuje się w nim żywy obraz. Najładniejsza prababka Ameryki, Marilyn Monroe opowie nam o podróży na Księżyc lub inną planetę. Do telewizji nie będzie wówczas potrzebny żaden aparat.

Telefon będzie też zaopatrzony w telewizję — ale będziemy mogli regulować ją tak, aby być widzialni lub niewidzialni dla rozmówcy. A radio będzie się mieściło w pudełku od zapalek i bez trudu włożymy je do kieszeni lub torebki...

Mamy więc o czym marzyć, stojąc tymczasem przy węglowym piecu kuchennym, w czasie, kiedy Marilyn nie jest nawet jeszcze matką...

## Radio - pigułka

Dwaj amerykańscy konstruktorzy — Zworykin i Farrar — zaprojektowali miniaturową stację nadawczą w postaci pigułki — do celów badań medycznych. Stację tę wykonał w laboratorium Radio-City of America w ciągu 6 miesięcy. Pigułka ma 3 cm długości i 1 cm średnicy, zawiera generator tranzystorowy w plastyku, pracujący na falę ok. 300 m. Posiada ona również przepiętną gumową, wrażliwą na ciśnienie oraz baterijkę.

Przyjęta doustnie pigułka „zdejmuje” ciśnienie panujące w przewodzie pokarmowym i przekazuje impulsy do odbiornika, modulowanej częstotliwości, ustawionej w pobliżu pacjenta. Sygnały są przekazywane na ekran oscyloskopu.

Model pigułki radionadawczej kosztował 10 tys. dolarów. Przewiduje się, że przy masowej produkcji cena pigułki wyniesie około 30 dolarów. A. C.



Walt Disney, znany twórca filmów z „Mickey-Myszka” opracował teraz film o życiu wiewiórek pt. „Takie jest życie”. Film ilustruje przygody dwóch wiewiórek Perri i Porro oraz ich licznych przyjaciół, zamieszkałych w wielkich lasach Utah. Film nie jest tylko filmem dokumentalnym, lecz ma prawdziwą fabułę i obszerny scenariusz. Zdjęcia zostały dokonane przez specjalistów, współpracujących z Disneyem. Wiewiórki są podobno tak fascynujące, że przewyższają największe gwiazdy Hollywoodu.

## Gawędy o książkach

# GDY CHOPIN opuszczał Warszawę

W wspomnieniach szkolnych Juliana Tuwima, napisanych w r. 1936, znajdujemy kartkę poświęconą Chopinowi i takie na niej słowa: „Chopin był największym wstrząsem artystycznym, jakie go doznałem. Uwielbienie dla Chopina wciąż rosło i nudał rośnie, uważam go za najcudowniejsze zjawisko nie tylko w dziejach polskiej poezji, lecz w ogóle sztuki wszechświatowej. (...) Sam nie grając, żywie dla Chopina to uczucie, które tylko religia nazwać można”... Jest to — jak sądzę — jeden z najgorętszych holdów, jakie kiedykolwiek słowami Chopinowi oddano. A walor tych słów jest tym większy, że podpisuje się pod nimi człowiek wielu, bardzo wielu ludzi — i to nie tylko w Polsce, lecz i na całym świecie.

Mimo to jednak nasza literatura, poświęcona życiu i twórczości Chopina, nie przedstawia się bynajmniej imponująco. Owszem, mamy liczne prace muzykologiczne przeznaczone dla fachowców, ale jeśli chodzi o literaturę piękną, nie wiele da się tu wyliczyć i wymienić: Jarosława Iwaszkiewicza obszerna i sercem pisana monografia o Chopinie, też autor sztuka sceniczna — „Lato w Nohant”, Jerzego Broszkiewicza — powieść biograficzna „Kształt miłości” i... Właśnie, że do niedawna nie było czym przedłużyć tego szeregu rejestrów. Dziś notujemy z zadowoleniem ukazanie się niewielkiej, lecz milej i niewątpliwie pożytecznej książki Janiny Siwkowskiej — „Pan Chopin opuszcza Warszawę”.

Opowieść ta obejmuje bardzo drobną część życia Chopina, bowiem zaledwie kilka miesięcy r. 1830, i kończy się jego wyjazdem z Warszawy i Polski — wyjazdem, który stał się, niestety, bezpowrotnym. Autorka wprowadza nas bardzo interesująco w krąg Chopinowski: poznajemy najbliższą rodzinę Fryderyka, jego profesorów, przyjaciół, kolegów oraz pierwszą młodzieńczą miłość — śpiewaczkę operową Konstancję Gładkowską. Autorka ukazuje też naelektryzowaną atmosferę Warszawy przed wybuchem powstania listopadowego i na tle naciągającej burzy — rozterkę wewnętrzną Chopina między obowiązkiem patriotycznym a decyzją wyjazdu.

Dzięki oparciu opowieści na gruncie autentycznych faktów i szczerobólów, autorka umiejętnie zbliża czytelnika do postaci 20-letniego geniusza, eksponując główne rysy jego charakteru i temperamentu. Wyrzysła się również sylwetki wielu osób z otoczenia Chopina. Z całej tej książki bije żar pietizmu i uwielbienia dla niesmiertelnego artysty.

Książka Siwkowskiej można by zarzucić to i owo. No, pewna pretensjonalność języka, której źródłem jest nadmierna chęć jego stylizacji; albo — nieco monotonyjny nastrój sentimentalno-elegijny, sprzyjający kartki opowieści; albo i to, że w pierwszych jej paragrafach (Zelazowa Wola) autorka

\*) Janina Siwkowska: „Pan Chopin opuszcza Warszawę”. Warszawa, „Książka i Wiedza”, 1958. Str. 168, cena zł 10.

zbyt wiele pisze o siostrach Chopina, zresztą — bardzo symptomatycznych i rozmilowanych w swym bracie dziewczętach. Ale nie podobna zaprzeczyć, że są w tej książce piękne, liryczne i wymowne epizody, budzące wzruszenie w każdym wrażliwym czytelniku (np. spotkanie Chopina z Konstancją, nocny koncert dla małych „pensjonariuszów” pp. Chopinów, pożegnanie z rodziną i przyjaciółmi). B. D.

## Poznajemy łódzkich aktorów

### BARBARA JAKLICZ

Opera Łódzka



Foto — Franciszek Myszkowski

— O ile mi wiadomo, jest pani rdzenną łódzianką.

— Rzec można z dziadka, pradziadka. Łódź to moje miasto.

— Wobec tego niech pani opowie o swych łódzko-artystycznych dziejach.

— W tej dziedzinie nie rozpoczęłam od studiów muzycznych. Początkowo, w 1945 r. wstąpiłam do Wyższej Szkoły Teatralnej, kierowanej wówczas przez Henryka Szelińskiego. Ale po upływie pół roku „zdradziłam” aktorstwo na rzecz muzyki. Rozpoczęłam naukę śpiewu najpierw w Średniej, a następnie w Wyższej Szkole Muzycznej.

— A więc jednak skłonności teatralne?

— Tak, słabość do aktorstwa pozostała mi do dziś, interesuje mnie ono bardzo.

— Ma pani przecież za sobą kilka ról w Teatrze im. Jaracza?

— Grałam Dorotę w „Krawiarkach i Góralskach” — nb. to moja najmilsza rola — i Ludkę w „Operze Zebrańczej”.

— Ale nie mówiliśmy dotąd o Operze, a przecież jest pani przede wszystkim śpiewaczką.

— W Operze pracuję od początków jej istnienia. Śpiewałam partie Strzyżewskiej w „Strasnym dworze”, Flory w „Traviacie”, Mełki w „Onieginie” i hr. Czepiano w „Rigoletcie”.

— Zdaże się, że interesuje pania również reżyseria?

— Bardzo. Byłam asystentem reżysera Chaberskiego przy „Madama Butterfly” i obecnie — dyr. Dejmka przy „Halce”. To pasjonująca praca.

— A co następuje pania w życiu prywatnym?

— Dwie rzeczy: pływanie i kwiaty. Pływanie, to zresztą raczej moja namilność z czasów szkolnych. Brałam udział we wszystkich zawodach szkolnych, mam też za sobą sporo zdobytych pierwszych miejsc. Jeszcze dziś nie mogę sobie odmówić przyjemności popływania, od czasu do czasu, swym ulubionym stylem — czałkiem.

A poza tym hoduje kwiaty. Mam w nokoju chyba ze 30 doniczek.

— A wany na najbliższą przyszłość?

— O tym wolałabym nie mówić dotąd. Mówiąc trochę patetycznie — znajduję się na przedostatnim etapie i moje losy rozstrzygną się w ciągu kilku tygodni. Po tem chętnie opowiem.

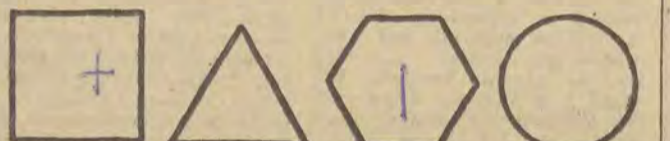
— Wiele — powódzenia w rozstrzygnięciu tych spraw!

(tw)

## Poznajemy nasze charaktery Przeczytaj, narysuj!

# Dziś: figury geometryczne

1. Wybierz figurę, która Ci się najbardziej podoba oraz tę, która Ci się podoba najmniej.



**Kwadrat** Pragnienie szybkiej osiągnięć. Siła.  
**Trójkąt** Zamiłowanie do zmian. Chęć ścignięcia uwagi na siebie.  
**Sześcokąt** Postawa obronna, zamykająca się do siebie. Ciężkość do przynusu.  
**Koło** Zaduma. Praktyczność i prostota. Wrażliwość.

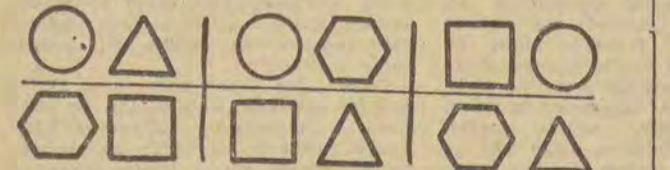
2. Sprawdź swój wybór. W każdej parze figur skreśl tę, która Ci się najmniej podoba. Figura, skreślona trzykrotnie, jest tą, która Ci się ze wszystkich podoba najmniej. Ta, która nie została skreślona ani razu, podoba Ci się najbardziej. Uwaga: figury, które teraz wybierzesz, muszą odpowiadać tym, które wybrałeś za pierwszym razem. Jeżeli tak nie jest — musisz zacząć od początku.

Narysuj na pustych polach na dole figurę, która Ci się najbardziej podobała i tę, która podobała Ci się najmniej.



3. Wybierz parę figur i narysuj je na pozostałym polu. Uwaga: Twój wybór musi być zgodny z wynikami poprzednimi, czyli wybrana para musi składać się z figur, która Ci się najbardziej podoba (tj. z tej, która w II wyborze nie została ani razu skreślona) i z tej, która w kolejności podobała Ci się najbardziej (tj. była przekreślona tylko jeden raz).

Na podstawie tych trzech rezultatów będziesz mogli znaleźć odpowiednią dla siebie charakterystykę.



Wyrysuj tutaj figurę, która Ci się najbardziej podoba

Narysuj tutaj figurę, która Ci się podoba najmniej

Narysuj tutaj parę figur, która podoba Ci się najbardziej

Rozwiązanie na następnej stronie

# American Ballet Theatre w Polsce



9 maja przybył do Warszawy słynny American Ballet Theatre. Na zdjęciu: soliści zespołu: John Kriza i Lupe Serrano.

## Americana

W jednej z wielkich amerykańskich gazet ukazało się następujące ogłoszenie:

„De młodych, ambitnych ludzi! Uciecie się grać w golf! Może któryś z was będzie kiedyś prezydentem Stanów Zjednoczonych!”

W Nowym Jorku rozlega się rozkaz radiowy skierowany z centrali policyjnej do jedne-  
re z samochodów, patrolujących miasto:

— Halo, wóz nr 17!.. Halo, wóz nr 17... Jedźcie natychmiast na róg 5 i 18 Avenue! Młoda blondynka, całkiem naga, tańczy tam na trotuarze. Skończyłem.

Po chwili ten sam głos dodaje:

— Rozkaz do wszystkich innych wozów: macie pozostać w tym miejscu, w którym znajdujecie się w tej chwili.

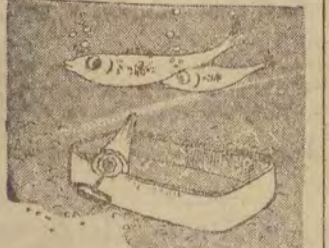
Uczennice nowojorskiej szkoły pielęgniarstwa otrzymały nowe umundurowanie: różowe, białe lub niebieskie stroje wraz z odpowiednimi czepcami. Modele zostały opracowane przez słynny paryski dom mody Schiaparelli.

Lekarze są zdania, że pastelowe barwy nowych mundurków pielęgniarstwa będą miały kojące działanie na pacjentów.

## Szachy

Początkowa faza gry posiada zasadnicze znaczenie dla dalszego rozwoju partii i bardzo często decyduje o jej wyniku. Chce my więc dzisiaj rozpatrzyć jeden z wariantów gambitowych, który, mamy nadzieję, wykorzysta nasi czytelnicy w praktyce. W wariantcie tym białe oddają pioną za uzyskanie inicjatywy i ataku. Zwolennikiem tego systemu gry jest arcymistrz Geller (ZSRR), który ma na swym koncie wiele wygranych partii, właśnie przy zastosowaniu tego wariantu.

A oto przebieg takiej partii: po posunięciach 1. d4 d5 2. c4 c6 3. Sd3 Sf6 4. Sc3 d:c4 osiaga-



— A to, córeczko jest grobowiec rodzinny.

# Znaczkami i miłoś

# Rozrywki UMYSŁOWE

KRZYŻÓWKA



Pozłomo: 4 Dzik pies australijski. 5 Piąty syn patriarchy Jakuba. 6 Matka rodu ludzkiego. 7 Wyspa na Morzu Śródziemnym. 8 W piosence popularny jest wiano. 9 Dopyw Warty. 10 W mitologii germańskiej bóg wiatru, bitwy, zwycięstwa i nieba. 11 Dopyw Wisły. 12 Norweskie imię męskie. 13 Jedna z Cyklad, na której według podania urodził się Apollo i Artemida. 14 Poeta z „Pana Tadeusza”. 15 Rasa wielkich i silnych psów. 16 Zbierał się na nim starożytni Grecy. 17 Kształt tuszka na rosale. 18 Rzeka w Polsce. 19 Człowiek zmarły śmiercią gwałtowną.

Pionowo: 1. Węty. 2. Gatunek wierzby. 3. Przyimek. 4. Jest w każdym pokoju. 5. Sprzedawca drobnego. 6. Grecka bogini mądrości. 7. Przymak królików. 8. Wypsa u pld-zach. wybrzeży Azji Mniejszej. 9. Cena, wartość. 10. Rzeka włoska. 11. Boczek wędzony. 12. Instrument dęty. 13. Przedstawiciel jednej z gromad światła zwierzęcego. 14. Tytuł abisyński. 15. Wpada do Morza Azowskiego. 16. Prawoboczny do pływ Wołgi.

ROZWIĄZANIE  
krzyżówki arytmetycznej  
z dnia 27. IV. br.  
482 - 147 = 335  
+  
14 x 9 = 126  
33 + 156 = 189



— Prosimy, droga teściowo, właśnie mówimy o tobie!

## MANUELE MAURI

poctówce nie napisano nie szczególnego. „Zrobione” — po wiedział.

Po kilku dniach listonosz, razem z jakimiś drukami, dał mu kartę z Maty.

„Człowieku” — powiedział Henryk — „to wspaniała sztuka. Muszę ją mieć. Daję ci za nią mój cyrkiel”. Karol wo trzasnął przecząco głową. Ale Henryk już wymował cyrkiel. „Nie tam nie ma ważnego” — powiedział.

Karol przeczytał: „Mnóstwo calusów i pozdrowień. Napisz do Istambu. Cieszę się, że zastanę tam Twój list. Twój Fred”.

Cyrkiel Karola właśnie się popsuł i robił straszliwie dziurę w zeszytu. To była konieczność. Wymiana została dokonana.

Po kilku dniach przyszedł list z Istambu. Trzy niebieskie marki tureckie oczarowały Heńka.

„Tym razem niemożliwe, to jest list” — powiedział Karol.

„Otwórz i zobacz co jest w środku. Jeśli pisze o kartach, to i tak nie możesz oddać”.

Karol otworzył. Fred skarżył się, że nie otrzymuje żadnej wiadomości. Czy Ila o nim zapomniała? Teraz już nie napisze nic, będzie czekał na list od niej. Na końcu wspominał o dwóch kartkach.

„Tego nie możesz oddać” — zawyrokował Henio. Za tureckie znaczki dostał Karol.

piękne pudełko do cyrkla i po wieść indiańską „Sitting Bull”.

W tych dniach Ila płakała często. Ojciec miał zamurzone oblicze, a matka mówiła: „Tego się po nim nie spodziewałam. Miałam go za porządnego człowieka, który cię kocha”. Ila płakała jeszcze bardziej. Karolowi serce było niespokojnie. Wprawdzie Ila była tylko dziewczyną, ale zaw sze to jego siostra i lubił ją przecież.

„Może ja napiszę do niego?” — Ila. „W żadnym wypadku. Musisz zachować swoją godność. Nie narzucaj mi się” — zawyrokował ojciec. Karol walczył z sobą cały dzień, a wieczorem napisał list do inżyniera. Adres zapamiętał dobrze.

„Szanowny Panie! Ila płacze, ale Heniek chciał mieć znaczki i dał mi cyrkiel z pudełkiem i Holmesa i dwa zeszytu Sittina Bull. Bardzo mi przykro. Ojciec nie daje Ilize napisać do Pana, bo nikt nie wie o znaczkach. Jeśli Pan napisze jeszcze raz, to Heniek nie dostanie znaczków. Słowo honoru! Niech Pan napisze, bo Ila płacze. Karol Brandler”.

Po 8 dniach przyszedł list z Istambu. Stary posłaniec przyniósł go osobiste. Ila drżała ręce, przerwała oba tureckie znaczki.

Karol przyglądał się jej z nateżeniem. Był błąd. Ila czytała. Matka i ojciec patrzyli na nią: „No, co on pisze córeczko?”. Ila nie patrzyła na żadne z rodziców, patrzyła na brata. Przez chwilę patrzyła sobie prosto w oczy. Ila zaczęła pisać i rzekła: „Nic się nie stało. Fred był po prostu chory. Zaraz mu odpiszę. Pisz bardzo serdecznie, pozdrawia wszystkich, specjalnie Karola”.

Karol był jeszcze błąd, ale uśmiechnął się. „Tylko dziewczyna ale jednak porządna, to trzeba przyznać”.

## MODA



Dzisiaj przedstawiamy kilka fasonów sukien o najmłodniejszych obecnie liniach: worek, trapez i fajko. Bo worek wcale nie wyszedł jeszcze z mody, nawet we Francji, a my dopiero zaczynamy się do niego przyzwyczajać.

Nowością jest worek zakończony plisowaniem lub falbaną. Trzeci z naszych fasonów wzorowany jest na „szmizjerce”, koszulowy rękaw, karczka, modny odstający kołnierz i zapiecie od góry do dołu. Suknia ta, noszona z paskiem, jest typową szmizjerką. Dla kobiet szczupłych i odważnych dajemy dzisiaj dwa fasony o linii trapez. Również raczej dla szczupłych nadaje się dwuczęściowy worek, składający się z rękawanej spódniczki i kamizelki. Można nosić do tego bluzeczki, które ożywią i dodadzą świeżości sukience.



Na zakończenie dwa fajki o okrągłej, lub zbliżowanej linii pleców — do tego będziemy się dopiero przyzwyczajać. Wszystkie te fasony możemy stosować do lekko wetelek, nawet lnu i płócienek (prócz trzech ostatnich).

W dalszym ciągu są niemożne kontrastowe zestawienia kolorów. Nosimy jaśniejsze i ciemniejsze zestawienia tych samych tonacji. Np. ciemnoniebieski z bładniebieskim, ciemnoczerwony z jasnoczerwonym itd. Modne również połączenia czerwieni z oransem, złotego z pistacjowym i białego z czarnym.

my pojęcie jak na diagramie — białe mogą grać na odebranie pioną przez 5. a4 lub zdecydować się na atak 5. e4! Rozpatrzmy tę drugą ewentualność: 5. e4 b5 6. e5 Sd5 7. a4 e5! 8. a:b5 S:c5 9. b:c5 c:b5 10. Sg5 Gb7 (grozilo 11. Hf3!) 11. Hh5 g6 12. Hg4 Ge7 13. Ge2 Sd7 14. Gf3 Hc8! (slabsza obrona dawalo 14... G:f3 15. Hf3 0-0 16. b4 Sb6 17. Sg4 f5 18. e:f5 G:f6 19. h5 G:g4 20. Hg4 G:f3 21. S:c3 Hf5 22. 0-0 H:c3 22. H:e5+ Kh3 24. Wb1 z grozba Gb2 (wg analizy Euwego) 15. Sg4 0-0 18. Gh5 f5! 17. e:f6 S:f6 — pozycja uzyskana w partii Szabo (Węgry) — Petrosjan (ZSRR), Budapeszt 1955 r.



Bez słów

## Rozwiązanie testu

JEŻELI NAJBARDZIEJ PODOBA CI SIĘ  
...kwadrat — dajesz łatwo porwać się swoim uczuciom i wyobraźni. Szybko się unosisz. Chciałbyś od ręki przezwyciężyć trudności, nie obawiasz się ryzyka. Umiesz dobitnie i konsekwentnie przeprowadzać swoje plany.

Mimo aktywności i pewności siebie — nie umiesz ani rozkazywać, ani być posłusznym.

Twoje sympatie i antypatie są bardzo wyraźne, ale łatwo się zmieniają. Potrzebujesz dużo ruchu, lubisz muzykę silną, krajoobrazy jasne i wyraźne. Jesteś pełen dynamiki, ale poddajesz się komuś, kto potrafi być bardzo stanowczy.

...trójkąt — Twoje reakcje są szybkie, ale w uczuciach wykazujesz mało stałości. Masz bardzo zmienne usposobienie. Unikasz zmartwień, twój zapał jest krótkotrwały. Lubisz dżiki kraj obrazy, wysokie góry, towarzyswo i zmianę.

Mato liczysz się z opinią. Zamalowania masz raczej intelektualne. Potrzebujesz dużo powietrza i przestrzeni. Wpłynąć można na Ciebie poprzez uczucie.

...sześciokąt — Jesteś bardzo silny, cierpliwy i wytrwały. Wrażenia, które odnosisz, utrwalają Ci się mocno w pamięci. Lubisz samotność. Nie dajesz się porwać uczuciom, nie jesteś impulsywny.

## ANEGDOTY

ROZNIKA  
Podczas pierwszego przedstawienia „Wesela Figara” Beaumarchais w „Theatre Francais” zawołał jakiś rozentuzjuszony widz:  
— Ten Beaumarchais to jednak geniusz.

Autor, który właśnie siedział obok entuzjasty, zwraca się doń i rzecze:  
— Mógłby pan powiedzieć „pan Beaumarchais”.

— „Beaumarchais” jest geniuszem, a „pan Beaumarchais” jest osłem — odrzekł zagadnięty. (L.)

KRÓTKA ODPOWIEDZ  
Znany za czasów Dumasa korespondent „Charivari” imieniem Cham, napisał do A. Dumasa (młodszego), którego dramata „Pere prodigue” (Ojciec marnotrawny), był właśnie treścią codziennej rozmowy, następujący bilecik:

„Mój drogi przyjacielu! Jeżeli rzeczywiście chcesz dla mnie być „Pere prodigue”, to posłaj mi dwa bilety do łoża na jutro. Liczę na moją „nie wdzięczność”.

Odwrotną pocztą otrzymał dziennikarz następująca odpowiedź:

„Szanowny Panie! Ila płacze, ale Heniek chciał mieć znaczki i dał mi cyrkiel z pudełkiem i Holmesa i dwa zeszytu Sittina Bull. Bardzo mi przykro. Ojciec nie daje Ilize napisać do Pana, bo nikt nie wie o znaczkach. Jeśli Pan napisze jeszcze raz, to Heniek nie dostanie znaczków. Słowo honoru! Niech Pan napisze, bo Ila płacze. Karol Brandler”.

„Szanowny Panie! Ila płacze, ale Heniek chciał mieć znaczki i dał mi cyrkiel z pudełkiem i Holmesa i dwa zeszytu Sittina Bull. Bardzo mi przykro. Ojciec nie daje Ilize napisać do Pana, bo nikt nie wie o znaczkach. Jeśli Pan napisze jeszcze raz, to Heniek nie dostanie znaczków. Słowo honoru! Niech Pan napisze, bo Ila płacze. Karol Brandler”.

— Mój drogi przyjacielu! Jeżeli rzeczywiście chcesz dla mnie być „Pere prodigue”, to posłaj mi dwa bilety do łoża na jutro. Liczę na moją „nie wdzięczność”.

Odwrotną pocztą otrzymał dziennikarz następująca odpowiedź:

# CZY

znasz  
pisarzy  
łódzkich?

ZADANIE 1



Jedną z jego pierwszych powieści powojennych była powieść produkcyjna, przetłumaczona na trzy języki: rosyjski, niemiecki, chiński. Największą jednak popularność przyniosły mu powieści historyczne. Oprócz prac beletrystycznych znany jest z działalności publicystycznej („Kronika”, „Odgłosy”). Za ub. rok otrzymał nagrodę literacką m. Łodzi.

— Milczysz? — cierpko rzekł pan Morsztyn. — Rozumiesz tedy, że i mnie nie łatwo przychodzi rzucać kraj... Ale nie rozumiesz pewnie, co to znaczy rozpacz bezsilności i utrata wszelkiej nadziei. Odebrałem mi wszystkie urzędy, nie już nie znaczą w tej Rzeczypospolitej.

Po tych słowach długo jechali w milczeniu. W końcu Wolski ucałował rękę pańską i przesiadł się z karety na wierzchołwa.

Noc była pogodna, niebo czyste, gwiaździste. Z pól dołyne pachy ściągnęły, cząbry i ziół pachnących mocno po deszczu.

## KUPON 7

### Czy znasz pisarzy łódzkich?

1. Jak się nazywa autor zamieszczonego dziś fragmentu powieści?
2. Podaj dwa, dowolnie wybrane tytuły książek tego autora.

Wypełnić, wyciąć i zachować.

## Z MIASTA w kilku zdaniach

12 bm., o godz. 17, MK ZSL organizuje odczyt wiceministra sprawiedliwości Franciszka Sadurskiego na temat „Pracowność w PRL”.

Odczyt odbędzie się w sali konferencyjnej ZSL przy ul. Andrzeja Struga 12.

Przedstawienie premierowe sztuki Gruszczyńskiego „Klucz od przepaści” wystawianej przez zespół teatralny przy Złakach im. Armii Ludowej (Pałanicka 184), rozpocznie się o godzinie 19.

„Dlaczego powinniśmy mówić poprawnie” — to tytuł odczytu, który wygłosi prof. UL dr Stefan Hrabec, 12 maja o godz. 18, w sali odczytowej Łódzkiego Domu Kultury przy ul. Traugutta 18.

W dniu 12 maja br. o godzinie 17, w Studium Wiedzy o ZSRR ul. Narutowicza 22, odbędzie się następujące wykład:

1. Radziecka ekspansja gospodarcza i handel zagraniczny — mgr Wiesław Piaskowski.
2. Pięćdziesiąt międzywojennych

ne ZSRR — mgr Walery Janowski.

Dzisiaj, 11 bm. o godz. 10.30 w LDK (ul. Traugutta 18, p. III, sala 305), odbędzie się odczyt na temat „Co to jest myślenie”. Cz. I „Czy zwierzęta myślą”, który wygłosi starszy asystent Instytutu Zoologicznego PAN mgr Edward Tranda. Odczyt organizuje Zarząd Koła Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli przy LDK. Wstęp wolny.

Zrzeszenie Studentów Polskich w dniach od 1 do 30 czerwca br. organizuje Kurs Przygotowawczy do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie w Łodzi. Zajęcia na kursie obejmujące przedmioty egzaminacyjne będą się odbywały w dwóch grupach: rannej od godz. 8 do 14 i popołudniowej od godz. 15 do 21.

Zapisy na kurs przyjmowane są do 1 czerwca br. w sekretariacie kursu: Łódź, ul. Jaracza 7 (front, I piętro), tel. 201-43 w godz. 9-13 i 15-19.

Dyrekcja Cyrku „Poznań” zawiadamia kolporterów fabrycznych, iż poza zaplanowanymi już dodatkowymi występami — żadnych innych nie planuje się. Toteż zgłoszeń na dodatkowe występy dyrekcja cyrku nie będzie przyjmowała.

Cyrk pozostaje w Łodzi nieodwołalnie do 19 maja, po czym udaje się na dalsze występy do Olsztyna.

Dyrekcja Teatru 7.15 podaje do wiadomości, że z powodu choroby aktora, biletów zakupionych na sztukę pt. „Szklana kula wody” na dzień 11 maja br. na godz. 16, będą ważne w dniu 1 czerwca br., godz. 16, bilety zakupione na dzień 12 maja br. — na dzień 27 maja br., bilety zakupione na dzień 13 maja br. — na dzień 28 maja br.

Dyr. Teatru Powszechnego zawiadamia, że przedstawienie sztuki „Wiele hałasu o nic” z dnia 12 maja br. zostało przełożone na dzień 19 maja br. Bilety zakupione na dzień 12 maja br. zachowują ważność na dzień 19 maja br.

## Czekamy na dodatki w kinach

# Nowe filmy oświatowe

O przygodach chłopców, którzy wybrali się żaglówką na jeziora, rozbili ją i zmuszeni byli przebywać przez kilka dni na wyspie — opowiada ukończony niedawno film dla młodzieży pt. „Trzy pióra”. Film tylko w dialogach nawiązuje do harcerstwa, ukazując warunki w jakich chłopcy zdobyli sprawność trzech piór.

Film realizowany na Jeziorach Mazurskich ukazuje w pięknych plenerach uroki tej ziemi. Realizatorem i scenarzystą w jednej osobie jest Maciej Sienki. Operatorem Wiktor Preiss.

Odmianą tematykę porusza inny film młodzieżowy, nakrę-

cony również przez Wytwórnę Filmów Oświatowych w Łodzi pt. „Organki”.

Film, do którego scenariusz napisał znany twórca filmów dziecięcych i młodzieżowych Janusz Nasswetter, porusza problem kradzieży wśród chłopców. W esencjonalnym skrócie treść filmu przedstawia się następująco: chłopiec kradnie ojcu benzynę z motocykla, aby za nią zdobyć upragnione organki. Podczas pewnej jazdy — ojciec (gra go znany aktor warszawski Jerzy Pichelski), spostrzegając brak benzyny. Motor przestaje działać — trzeba go pchać. Wszystko wychodzi na jaw...

Reżyserem filmu jest Aleksander Domański, operatorem Kazimierz Mucha.

Przy анонсowaniu tych dwóch filmów trzeba nadmienić, że umowa o wyświetlaniu filmów oświatowych i dokumentalnych między Naczelnym Zarządem Kin, a CWF wkrótce ma wejść w życie. Prawdopodobnie będziemy wreszcie mogli systematycznie oglądać dobre i ciekawe filmy.

Wprowadzić łódzki CWF infor-

muje nas, że wiele pozycji z rzędu filmów oświatowych już włączył do rozpowszechniania przy filmach fabularnych, ciekawe jednak dlaczego niektóre kina, zwłaszcza w czasie „Dni Oświaty, Książki i Prasy” nie wyświetlają tych dodatków.

L. G.

## Zawody modeli latających

Dzisiaj na lotnisku Lublinek o godzinie 11, odbędzie się eliminacyjne zawody modeli latających przed mistrzostwami Polski, które rozegrane zostaną w Krośnie i Szczecinie w końcu maja.

W dzisiejszych zawodach na Lublinku weźmie udział 30 obozowych modelarzy całego województwa, a więc z Piotrkowa, Kutna, Łodzi, Łowicza itp.

Wstęp na te zawody jest bezpłatny. (s)

## W czwartek idziemy do Muzeum

Czy wiecie, że Muzeum Sztuki w Łodzi

- Posiada kilka tysięcy cennych eksponatów?
- Ze wzbogaciło się ono ostatnio o wiele ciekawych pozycji ze sztuki współczesnej?
- Ze prawdziwe dzieło sztuki oglądać możemy wiele razy, a zawsze dostarcza nam ono maksimum wrażeń estetycznych?

Z tych względów Redakcja „Dziennika Łódzkiego” wraz z Wydziałem Kultury oraz Dyrekcją Muzeum organizuje i w tym roku tradycyjną już

**WYCIECZKĘ** Czytelników „Dziennika Łódzkiego” do naszego Muzeum Sztuki.

Prócz zwiedzania Muzeum przewidziany jest program artystyczny, na który złożą się występy recytatorów, orkiestry dętej „Osnowa”, zespołu akordeonistów, Społecznego Ogniska Artystycznego, chóru i d. Konferansjerkę poprowadzi popularny artysta Teatru Powszechnego — Henryk Abbe.

Wśród uczestników wycieczki rozlosowane zostaną miłe pamiątki — reprodukcje dzieł sztuki, cenne albumy sztuki oraz książki.

Początek dla pierwszej grupy zwiedzających, godz. 16.30, dla drugiej 17 — początek programu artystycznego o godzinie 17.30.

A więc zanotujcie sobie w pamięci. W czwartek spotykamy się wszyscy w Muzeum Sztuki.

M.

W środę i czwartek umiemy kupić kupon upoważniający do wzięcia udziału w tej imprezie i w losowaniu pamiątek.

## Stan sanitarny woj. łódzkiego tematem narady Komitetu Akcji S.P.

Wczoraj, odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Akcji Sanitarno-Pożytkowej. Tematem konferencji, w której wzięli udział kierownicy powiatowych wydziałów zdrowia i powiatowych stacji san-epid., była m. in. ocena stanu sanitarnego w woj. łódzkim.

Ciekawą formą spopularyzowania czystości na terenie woj. łódzkiego są konkursy na najschludniej i najestetyczniej utrzymanym powiat, miasto i gromadę. Regulamin mówiący o warunkach konkursu obowiązującym będzie od 15 bm. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody.

Na wczorajszym posiedzeniu dokonano również wyboru nowych władz ASP. W skład Prezydium powołano: na przewodniczącego dr Jerzego Frejlichę — kierownika Wydziału Zdrowia Prezydium WRN, na zastępcę dr Wł. Prądmowskiego — dyrektora Wojewódzkiej Stacji San-Epid., a na sekretarza — mgr Krupę z Wojewódzkiej Stacji San-Epid. Członkami prezydium zostali przedstawiciele komisji zdrowia, PCK, Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia i Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej. (s)

## W 15 rocznicę walki pod Głownem

8 maja br. minęła 15 rocznica bitwy pod Głownem, w której młodzieżowy oddział Gwardii Ludowej „Promieniści” spotkał się z silnie uzbrojonym oddziałem hitlerowskim. W nierównej bitwie, w której „Promieniści” wykazali niezwykle męstwo i heroiczną odwagę, poległ niekiedy z członków oddziału GL — m. in. Czesław Szymański, Tadeusz Dominiak, Jan Stepien, Leon Koczaski, W. Krzyżaniak i kilku innych.

W rocznicę pamiętnej bitwy Komitet Łódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej zorganizował na cmentarzu w Radogoszcu gdzie spoczywają bohaterowie bitwy pod Głownem uroczystość żałobną. W uroczystości tej obok rodziców, rodzin i grona najbliższych przyjaciół młodych bojowników o wolność, wzięli udział członkowie kierownictwa KL ZMS, z sekretarzami KL Stanisławem Gajkiem i Ryszardem Stepieniem na czele. Na cmentarzu przybyli również delegacje ZMS z zakładów pracy. Mogiła pokryta się wianami kwiatów i wienkami, które złożyli rodzice i rodziny poległych, delegacje KL, KD i KZ ZMS, زالóg łódzkich zakładów pracy. Do licznie zgromadzonej młodzieży przemówił I sekretarz KL ZMS — Stanisław Gajek, uczestnik pamiętnej bitwy pod Głownem.

Minutową ciszą zebrani uczcili pamięć poległych. Przy grobie ZMS-owcy zaciągnęli wartę honorową. (s)

## Ciekawy pomysł...



Tak będzie wyglądała łódzka elektrociepłownia po ukończeniu budowy w roku 1960. Ładnie, prawda? Ale jeszcze ładniej postąpił Komitet Pomocy Powodzianom, działający w tym zakładzie, który ze sprzedaży takich właśnie potłówek z makieta elektrociepłowni uzyskał 440 zł. Pieniądże te dedano do składek pracowniczych i w sumie przekazano na rzecz powodziń 3762 złote oraz wiele odzieży.

# Agata Christie DZIESIĘCIU MURZYNKÓW

(TEN LITTLE NIGGERS)

Ułamał: ROMAN CHRZĄSTOWSKI (35)

— Słuchajcie, panowie, powinniśmy trzymać się razem. Wzajemne obrażanie się nie doprowadzi do niczego.

Blore usprawiedliwił się: — Ja jedynie przypuszczałem, że doktor mógł się pomylić.

Dr Armstrong usmiechnął się ironicznie. — Lekarze nie zwykli czynić pomyłek tego rodzaju.

Blore odpowiedział z rozmysłem: — To nie była pierwsza, jaką pan uczynił — jeśli oczywiście, mamy wierzyć płycie gramofonowej.

Armstrong zbladł, krzyknął gniewnie na Blore'a: — Kto panu pozwolił bawić się oskarżyciela? Jeśli o to chodzi, znajdujemy się na tej samej łodzi i musimy wspólnie wiosłować. Na pana też padła piękna plamka! Mam na myśli krzywoprzysięstwo.

Blore postąpił krok naprzód, zacisnąwszy pięści. — Do diabła z tym krzywoprzysięstwem. To jest plugawe kłamstwo. — Zwrócił się do Lombarda: — A pan pewnie też nie będzie chciał mi odpowiedzieć, ale pragnę dowiedzieć się pewnej rzeczy, dotyczącej pana.

Brwi Lombarda uniosły się: — Dotyczącej mnie?

— Tak, chciałbym wiedzieć, dlaczego pan zabrał ze sobą broń na tę przyjemną, towarzyską wizytę?

— Tak bardzo panu zależy na odpowiedzi?

— Tak, jak najbardziej, panie Lombard.

Lombard rzekł niespodziewanie: — Z pana, mój drogi panie, nie jest znów taki głupiec, na jakiego pan wygląda.

— Być może. Ale co z rewolwerem?

Lombard zaśmiał się: — Wziąłem go ze sobą, gdyż spodziewałem się, że mogą tutaj zaistnieć pewne szczególne sytuacje.

Blore odrzekł z niedowierzaniem: — Ale nie pan o tym nie mówił wczorajszego wieczoru.

Lombard skinął głową. — Czy przygotował pan broń przeciwko nam? — Blore obstawał przy swoim.

— W pewnej mierze tak — odrzekł Lombard.

— Proszę, proszę, słuchamy.

— Pozwoliłem wam wszystkim przypuszczać — ciągnął powoli Lombard — że zostałem tu zaproszony jako gość. To nie zupełnie zgadza się z prawdą. Jeszcze dawniej zetknąłem się z niejakim Morrisem. Właśnie on ofiarował mi sto gwineł i zaangażował mnie. Miałem — jak się wyraził — przyjechać tutaj i mieć oczy otwarte. Według jego zdania potrafię dać sobie radę w miejscach, gdzie panuje ścis.

— No i co dalej? Blore niecierpliwził się.

Lombard pokazał w uśmiechu zęby. — Nic. To wszystko.

Armstrong zapytał: — Chyba podał panu jakieś ściślejsze instrukcje?

— Nie, nic więcej nie chciałem powiedzieć. Dodał tylko, że mogę jego propozycję przyjąć lub odrzucić. Byłem w dość trudnej sytuacji. Zgodziłem się.

Blore nie robił wrażenia przekonanego. — Dobrze, ale dlaczego nie powiedział pan nam tego wczorajszego wieczoru?

— Mój drogi panie... — Lombard wzruszył ramionami. — Czyż wczoraj mogłem wiedzieć, że sprawy przybiorą taki obrót? Uważałem wtedy za celowe wymyślić jakąś niewinną historię.

— A teraz zmienił pan zdanie? — zapytał przebiegłe Armstrong.

Wyraz twarzy Lombarda uległ zmianie. Rysy stwardniały, cera stała się jakby ciemniejsza.

— Tak. Widzę teraz, że znalazłem się w tej samej sytuacji co reszta towarzystwa. Te sto gwineł pana Owena okazały się tylko taką małą przynętą, która miała mnie wciągnąć w pułapkę.

Cedził powoli słowa: — Ze znajdujemy się w pułapce, to pewne — daję za to głowę. Rogersowa nie żyje. Antoni Marston nie żyje! Murzynki znikają w jadalni. O, na każdym kroku widać rękę Owena, ale do pioruna, kto to jest ten Owen!?

Z dołu dały się słyszeć dźwięki gongu, zwołującego na obiad.

II

Rogers stał przy drzwiach, prowadzących do jadalni. Gdy trzej panowie zeszli klatką schodową, podszedł do nich i odezwał się uniożonym głosem:

(s. d. n.)



WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Milicyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15
Miejski Ośr. Lek. 333-33
Prywat. Pomoc Lek. 555-55

TEATR

OPERA w gmachu Teatru Nowego (Wielkowskiego 15) 11.5. g. 10.30; 12.5. g. 19. „Rigoletto“
NOWY (Wielkowskiego 15) 12.5. nieczynny
JARACZA (Jaracza nr 27) g. 15. „Wesele“ g. 19. „Król Henryk IV“ 12.5. g. 19. „Król Henryk IV“
POWSZECHNY (Obr. Sta. Ingradu nr 21) g. 15.30 „Achilles i panny“ g. 19.30 „Wiele halasu o nic“ 12.5. nieczynny
MŁODEGO WIDZA (Mousski 4a) g. 11. 15.30 i 19.30 „Sprawy wdówka“ 12.5. nieczynny
„TEATR 715“ (Traugutta nr 1) g. 11 Występy Ka baretu Satyrycznego 12.5. nieczynny
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 15.30 „Chciałaby dusza do raj“ g. 19.15 „Dziewczyna z Holandii“ 12.5. g. 19.15 „Chciałaby dusza do raj“
„PINOKIO“ (Kopernika nr 16) g. 12 i 17 „Pierścień i róża“ 12.5. nieczynny
„ARLEKIN“ (Wólczańska nr 5) g. 15 i 17 „Dzieleny gród“ 12.5. g. 17

CYRK

(Plac Niepodległości) g. 15 i 19.30 Program między-narodowy; 12.5. g. 19.30

MUZEUM

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) czynne g. 11-18; 12.5. nieczynne
MUZEUM SZTUKI (Wielkowskiego 36) czynne g. 10-18; 12.5. nieczynne

KINA

(W nawiasie podajemy kategorie kin)
ADRIA (II - Piotrkowska 150) „Syn hrabiego Monte Christo“ dozw. od lat 12, 14, 16, 18, 20
12.5. „Syn hrabiego Monte Christo“ g. 16, 18, 20
BAŁTYK (premierowe - Narutowicza 20) „Tańczymy wśród gwiazd“ dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

CO? GDZIE? KIEDY?

12.5. „Tańczymy wśród gwiazd“ g. 16, 18, 20
DWORCOWE (I - Dworzec Kaliski) „Warszawska szopka“ „Pomnik powstaje“ „Kwiaty“ „Pycha ukarana“ g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
GDYNIA (II - Tuwima 2) Program dla najmłodszych: „Nowe szaty króla“ „Katarzynka“ „Przygody Sindhada Zeglarskiego“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
BOSONOGA Contessa“ dozw. od lat 18, g. 18, 20, 15; 12.5. „Bosonoga Contessa“ dozw. od lat 18, g. 18, 20, 15
Program dla najmłodszych: „Nowe szaty króla“ „Katarzynka“ „Przygody Sindhada Zeglarskiego“ g. 17
MŁODA GWARDIA (II - Zielona 2) „Plaszcz“ dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
MUZA (II - Pabianicka 173) „Stać Spóźnialski“ g. 11 „O'Cancai“ dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20; 12.5. „O'Cancai“ dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20
PIONIER (II - Franciszkańska 31) „Dwie Dorotki“ g. 11 „French Cancan“ dozw. od lat 18, g. 14, 16, 18, 20; 12.5. „French Cancan“ g. 14, 16, 18, 20
POLONIA (premierowe - Piotrkowska 67) „Jutrzenka“ dozw. od lat 18, g. 9.45, 12, 14.15, 16.30, 18.45, 21
POKÓJ (II - Kazimierza nr 6) „Stefek Burzymucha“ g. 12 „Alena“ dozw. od lat 18, g. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30; 12.5. „Alena“ g. 15.30, 17.30, 19.30
MAJA (II - Kiliński-go 178) „Dumna Królowa“ g. 11 „Ewa chce spać“ dozw. od lat 18, g. 15.30, 17.30, 19.30; 12.5. „Ewa chce spać“ g. 15.30, 17.30, 19.30
ROMA (II - Rzgowska 84) „Lot na Księżyc“ g. 10.30, 11.30, „Edward i Karolina“ dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20; 12.5. „Tańczymy wśród gwiazd“ dozw. od lat 16, g. 12, 14, „Edward i Karolina“ g. 16, 18, 20
SOJUSZ (II - Nowe Złotno) „Płocin leucichów“ g. 11 „Nie odwracaj się synu“ dozw. od lat 12, g. 15, 17, 19; 12.5. „Gdyby wszyscy ludzie dobrej woli“ dozw. od lat 12, g. 17, 19

PALMIARNIA

(Park Zrodzińska) czynna g. 10-18 12.5. nieczynna
ZOO - czynna g. 9-20

Dyżury aptek

11.5. Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Włoczańskiego 21, Karłowicza 48, Piotrkowska 307, Limanowskiego 80.
Dyżurni: 11.5. Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Włoczańskiego 21, Karłowicza 48, Piotrkowska 307, Limanowskiego 80.
Dyżurni: 11.5. Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Włoczańskiego 21, Karłowicza 48, Piotrkowska 307, Limanowskiego 80.

MOTOCYKL „DKW“

200 po kompletnym remoncie sprzedam. Zwirki 14-6
PIANINA - fortepianowy stół - reperuje, odnawia, przewozi oraz ocenia wartość pianin Firma Czajkowski Łódź, Piotrkowska 86, m. 3, tel. 303-75 9705 g

MOTOCYKL „Jawa“

175 ccm nowy oraz „Fuch“ 250 ccm sprzedam natychmiast. Zgierska 232 m. 1 9638 g

MOTOCYKL „Jawa“

49 plnie sprzedam. Kilińskiego 21, m. 31 9603 g

MOTOCYKL „Jawa“

175 ccm nowy oraz „Fuch“ 250 ccm sprzedam natychmiast. Zgierska 232 m. 1 9638 g

MOTOCYKL „Jawa“

49 plnie sprzedam. Kilińskiego 21, m. 31 9603 g

MOTOCYKL „Jawa“

175 ccm nowy oraz „Fuch“ 250 ccm sprzedam natychmiast. Zgierska 232 m. 1 9638 g

MOTOCYKL „Jawa“

49 plnie sprzedam. Kilińskiego 21, m. 31 9603 g

MOTOCYKL „Jawa“

175 ccm nowy oraz „Fuch“ 250 ccm sprzedam natychmiast. Zgierska 232 m. 1 9638 g

MOTOCYKL „Jawa“

49 plnie sprzedam. Kilińskiego 21, m. 31 9603 g

MOTOCYKL „Jawa“

175 ccm nowy oraz „Fuch“ 250 ccm sprzedam natychmiast. Zgierska 232 m. 1 9638 g

MOTOCYKL „Jawa“

49 plnie sprzedam. Kilińskiego 21, m. 31 9603 g

MOTOCYKL „M 72“

silnik do motocykla „M 72“, opony 560x45, 600x16, 325x19 oraz motocykl „12“ 57. Dzwonić 252-14 w niedzielę 375-87 8918 g

MOTOCYKL „Jawa“

250 na szesnastkach prawie nowy pilnie sprzedam. Piotrkowska 134-5, tel. 215-60 9012 g

MOTOCYKL „WFM“

175 ccm nowy oraz „Fuch“ 250 ccm sprzedam natychmiast. Zgierska 232 m. 1 9638 g

MOTOCYKL „Jawa“

49 plnie sprzedam. Kilińskiego 21, m. 31 9603 g

MOTOCYKL „Jawa“

175 ccm nowy oraz „Fuch“ 250 ccm sprzedam natychmiast. Zgierska 232 m. 1 9638 g

MOTOCYKL „Jawa“

49 plnie sprzedam. Kilińskiego 21, m. 31 9603 g

MOTOCYKL „Jawa“

175 ccm nowy oraz „Fuch“ 250 ccm sprzedam natychmiast. Zgierska 232 m. 1 9638 g

MOTOCYKL „Jawa“

49 plnie sprzedam. Kilińskiego 21, m. 31 9603 g

MOTOCYKL „Jawa“

175 ccm nowy oraz „Fuch“ 250 ccm sprzedam natychmiast. Zgierska 232 m. 1 9638 g

MOTOCYKL „Jawa“

49 plnie sprzedam. Kilińskiego 21, m. 31 9603 g

MOTOCYKL „Jawa“

175 ccm nowy oraz „Fuch“ 250 ccm sprzedam natychmiast. Zgierska 232 m. 1 9638 g

Dnia 10 maja 1958 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona św. sakramentami, przżywszy lat 68 nasza najukochańsza żona, matka i babcia
S. + P.
IDA FRANCISZKA BEK z Kauckich.
Eksportacja drogiej nam zwłok z domu żałoby przy ul. Armii Czerwonej nr 6 do kościoła parafialnego św. Ap. Piotra i Pawła przy ul. Nawrot 104 nastąpi 12 maja o godz. 9. Pogrzeb na Stary Cmentarz rzym.-kat. w Łodzi przy ul. Ogrodowej wyruszy z kościoła o godz. 16 o czym zawiadamiają krewnych i przyjaciół
MAŻ, CORKA, SYN, SYNOWA i WNUCZETA.

W dniu 8 maja 1958 roku zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przżywszy lat 66
Tow. ANTONI LIS
długoletni pracownik służby zdrowia. W Zmarłym tracimy ofiarnego współpracownika, aktywnego w pracy partyjnej i związkowej.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 maja 1958 roku o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym zawiadamia
PODST. ORGAN. PART. RADA ZAKŁADOWA I DYREKCYJA SZPITALA im. dr K. JONSCHERA.

Wielebnemu księdzu Łysakowi oraz wszystkim, którzy okazali wiele współczucia i życzliwości i oddali ostatnią przysługę
S. + P.
ANDRZEJOWI WEISOWI
składa gorące podziękowanie
RODZINA.

Dr NITECKI specjalista skórne, weneryczne, mozołczowe 16-18, Nawrot nr 32 9109 g
CHOREMU DZIECKU o każdej porze udzielę pomocy Prywatnie. E. otw. Dzielecko. Tel 300-00
PIĘĆ TRÓJEK - tel. 333-33 wizyty domowe lekarzy dziecięcych i innych specjalności całą dobę
Dr REICHER specjalista - weneryczne, skórne, mozołczowe (zaburzenia) 8-9, 16-19, Piotrkowska 14
ANALIZY CHEMICZNE I bakteriologiczne ścieków, wody, analiza powietrza, badanie mikroklimatu, analiza środków kosmetycznych, leków, bakteriologiczne i mikroskopowe wszelkich artykułów żywności, analizę przedmiotów użytych - prowadzi „Zdrowie“ Społeczności Lekarskiej Specjalistów, Piotrkowska 159, tel. 279-87

PADACZKĘ LECZY Społeczności Lekarzy Specjalistów - Piotrkowska 159 tel. 389-50
LECZENIE ULTRADZWIĘKAMI, zapalenie kozonkowy, kontuzje, czyrka, astma i inne. Dr Szeleszewski, 17-18, Tuwima 40 2257 g
RENTGEN prześwietlenie płuc, Rewolucji 1905 r. 46 front, I piętro 10-19
RENTGEN prześwietlenie klatki piersiowej, żołądka, dr Baran, Piotrkowska 103, m. 12, codziennie 2865 g

KURS kierowców kat. I, II, III i amatorski TKWP Zapisy Tuwima 15, godz. 8-15 3990 g
KURS mantere i pedicure higieny osobistej TKWP. Zapisy Tuwima 15, godz. 9-15 2859 g

WYSOKO kwalifikowanych inżynierów konstruktorów budowlanych oraz inżynierów budowlanych z praktyką do kosztorysowania przyjmie Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych, Zgłoszenia w sekcji personalnej Łódź, ul. Sienkiewicza 47. 3165-K

TECHNIKÓW budowlanych zatrudni natchmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Ruda. Zgłoszenia ul. Piotrkowska nr 110, II piętro, pokój 21

3 GŁÓWNYCH księgowych zatrudni Gm. Spółdz. pow. Brzeziny (na trasie PKP Kolski-Łódź) od zaraz - z wynagrodzeniem do 2.000 zł mies. Zgłoszenia kierować PZGS Brzeziny. 3167-K

WYSOKO kwalifikowana siła biurowa ze znajomością rachunkowości, języków obcych (przynajmniej jeden) i bieglego maszynopisania na stanowisko kierownika biura od zaraz poszukiwana. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „9614“. 9614-G

SPRZEDAWCÓW w sklepach rybnych zatrudni Centrala Rybna w Łodzi, ul. Naftowa nr 1 tel. 313-79. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. od 7.30 do 15.30. 3188-K

KIEROWNIKA masarni oraz masarza, kierownika piekarni oraz dwóch piekarzy zatrudni od zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Pasłęku woj. olsztyński. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

TKACZY na krosna kortowe, tkaczy na krosna angielskie (kolorówki), uczniów i uczennice powyżej lat 18 na tkalnie, przykrecaczy, szrubowników, skrośniaki, strażników portierów, dozorców, przeważnie krząkzów i weźwone przyjmą od zaraz Zakłady Przemysłu Włókiennego „Wiosna Ludów“ Łódź, ul. Żeligowskiego 3-5. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna w godzinach od 8 do 16. Zamieszcom w zakład nie gwarantuje zakwaterowania. 3216-K

ROBOTNIKÓW nie wykwalifikowanych oraz uczniów murarskich i tynkarskich powyżej 18 lat (uczniowie otrzymują wynagrodzenie 600 - 900 zł miesięcznie) na budowy w Łodzi przyjmie natchmiast Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego - Łódź I, ul. Piotrkowska 55, dział zatrudnienia, pokój 107.

MURARZY, tynkarzy, robotników oraz 2 parkieciarzy, 2 zbrojarzy i 4 lastricarzy - zatrudni natchmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 6 Łódź, ul. Towarowa 75-79. Zgłoszenia przyjmuje się w p. nr 32. 3160-K

WYKwalifikowanych 6 murarzy, 5 stolarzy, 2 dekarzy zatrudni natchmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Łasku, ul. Poludniowa nr 1. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym. 3096-K

POMAGACZKI na przedziałnię, uczennice na skręcalnie oraz wykwalifikowane skręcalniki, dekarza, blacharza, frezera, strażaka p. pożarowego, zamiataczki oraz dozorców nocnych wózkarzy zatrudnia natchmiast Zakłady Przem. Włkn. im. Wł. Reymonta ul. Łąkowa nr 3-5. 3189-K

15 murarzy, 20 pomocników, 10 malarzy oraz 4 dekarzy zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2. Zgłoszenia przyjmują sekcja kadr ul. Piotrkowska 17. w godz. od 7 do 15. 3208-K

KONKURS

SPÓŁDZIELNIA PRACY „MINOL“ w Warszawie, ul. Szwoleżerów nr 1 ogłasza konkurs na stanowisko kierownika wytwórni w Łodzi
WYMAGANE KWALIFIKACJE: Wykształcenie wyższe lub średnie, techniczne lub ekonomiczne z praktyką na stanowisku kierowniczym zakładu produkcyjnego.
Pożądana praktyka w branży naftowej. Wynagrodzenie zasadnicze do zł 2.500 plus premia. Oferty z życiorysem kierować pod wskazanym adresem. 3220-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOM frontowy - 3 ofi. w śródmieściu - pilnie sprzedam. Wiadomość Ruda, ul. Rudzka 4, Jakubowski 9285 g

SPRZEDAŻ

MASYNE damska i męska sprzedam. Zielona bl. 38a, m. 16 9333 g
MOTOCYKL „Jawa“ 250 fabrycznie nowy na szesnastkach sprzedam. Sosnowa 30-22 od godz. 14-20 9700 g
MOTOCYKL „M 72“ okazuje się sprzedam. Zwrotnikowa 14 za Koleją Obwodową 9661 g
MOTOCYKL „Jawa“ 250 fabrycznie nowy 1958 r. - sprzedam. Pabianice, Kopernika 17, Pawenta

MOTOCYKL „BMW“ 250 góry na teleskopach nie drogo sprzedam. Rewolucji 1905 r. 28, Kasprzycki
MASZYNE DZIEWIARSKA „Regina Princess“ i KOMPRESOR z silnikiem sprzedam. Zachodnia 78, m. 8, Dressler 9270 g
MOTOCYKL „WFM“ - przejechanych 400 km - sprzedam. Łódź, Ruda, ul. Rudzka 4, Jakubowski
PIANINA - fortepianowy stół - naprawia - eksperyta. Strojiciel-korektor Z. Guigowski, Łódź, Zachodnia 101, tel. 265-48
SAMOCHÓD osobowy ma litraty stan idealny sprzedam. Smugowa 22
SAMOCHÓD „Olimpia“ dolna na nowym ogumieniu, silnik po kapitalnym remoncie - sprzedam. - Łódź, Zgierska 227
SAMOCHÓD osobowy „Olimpia“ górna okazuje się sprzedam. Ul. Inflancka 22 9488 g
SAMOCHÓD - „Adler Triumph“, motocykl „BMW“ 350 oraz akordeon 80 basów - sprzedam. Ul. Zeromskiego 44, m. 21, prawa oficyjna i piętro 9491 g
AKORDEON „Super Scandall“ oraz „Maszyne“ do szycia leworamienna i gabinetowa „Singer“ oraz silnik do motocykla - „M-72“ nowy sprzedam. Jaracza 19-40 9492 g
TELEWIZOR „Belweder“ nowy sprzedam. Ul. Traktowa 179 m. 3, telefon 590-60, m. 12 9493 g
SAMOCHÓD „Opel Kapitana“ sprzedam. Łódź, ul. Literacka 8 (boczna Kraszewskiego) 9494 g
MASZYNE dziewiarską „Kniptoster-Super“ sprzedam. Łódź, Lotnicza 15a, Kobusiński godz. 15-19
MOTOROWER nowy „Simson“ sprzedam. Ogładać od poniedziałku godzina 9-11 i 15-18 Rewolucji 1905 r. 29 9497 g
MOTOCYKL „12“ 49 - sprzedam. Jaracza 36, m. 10 9591 g
MOTOCYKL „WFM“ nowy zamienie na „Junak“ lub inny nowoczesny o większej pojemności. - Rzgów, ul. Zródlana 11
MOTOCYKL „12 49“ sprzedam nowy sprzedam Łódź ul. Bojowników Getta Warszawskiego 15, m. 4

MOTOCYKL „M 72“ - sprzedam. Ul. Próchnika 25-10a, ogładać od godz. 9 do 18 8964 g
SKUTER „Lambretta“ nowy i motocykl „Csepel Pannonia de Lux“ - nowy do sprzedania. Ogładać Sienkiewicza 68, Miśczak 9598 g
SAMOCHÓD osobowy „DKW“ stan bardzo dobry sprzedam. Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 16, m. 9 tel. 232-80 9124 g
SAMOCHÓD osobowy „BMW“ 340 4-grzwniowy po remoncie sprzedam. - Ogładać Pl. Komuny Pańskiej 3, Warsztat Samochodowy 9122 g
MOTOCYKL „BMW“ 250 góry na teleskopach nie drogo sprzedam. Rewolucji 1905 r. 28, Kasprzycki
MASZYNE DZIEWIARSKA „Regina Princess“ i KOMPRESOR z silnikiem sprzedam. Zachodnia 78, m. 8, Dressler 9270 g
MOTOCYKL „WFM“ - przejechanych 400 km - sprzedam. Łódź, Ruda, ul. Rudzka 4, Jakubowski
PIANINA - fortepianowy stół - naprawia - eksperyta. Strojiciel-korektor Z. Guigowski, Łódź, Zachodnia 101, tel. 265-48
SAMOCHÓD osobowy ma litraty stan idealny sprzedam. Smugowa 22
SAMOCHÓD „Olimpia“ dolna na nowym ogumieniu, silnik po kapitalnym remoncie - sprzedam. - Łódź, Zgierska 227
SAMOCHÓD osobowy „Olimpia“ górna okazuje się sprzedam. Ul. Inflancka 22 9488 g
SAMOCHÓD - „Adler Triumph“, motocykl „BMW“ 350 oraz akordeon 80 basów - sprzedam. Ul. Zeromskiego 44, m. 21, prawa oficyjna i piętro 9491 g
AKORDEON „Super Scandall“ oraz „Maszyne“ do szycia leworamienna i gabinetowa „Singer“ oraz silnik do motocykla - „M-72“ nowy sprzedam. Jaracza 19-40 9492 g
TELEWIZOR „Belweder“ nowy sprzedam. Ul. Traktowa 179 m. 3, telefon 590-60, m. 12 9493 g
SAMOCHÓD „Opel Kapitana“ sprzedam. Łódź, ul. Literacka 8 (boczna Kraszewskiego) 9494 g
MASZYNE dziewiarską „Kniptoster-Super“ sprzedam. Łódź, Lotnicza 15a, Kobusiński godz. 15-19
MOTOROWER nowy „Simson“ sprzedam. Ogładać od poniedziałku godzina 9-11 i 15-18 Rewolucji 1905 r. 29 9497 g
MOTOCYKL „12“ 49 - sprzedam. Jaracza 36, m. 10 9591 g
MOTOCYKL „WFM“ nowy zamienie na „Junak“ lub inny nowoczesny o większej pojemności. - Rzgów, ul. Zródlana 11
MOTOCYKL „12 49“ sprzedam nowy sprzedam Łódź ul. Bojowników Getta Warszawskiego 15, m. 4

MOTOCYKL „BMW“ 250 góry na teleskopach nie drogo sprzedam. Rewolucji 1905 r. 28, Kasprzycki
MASZYNE DZIEWIARSKA „Regina Princess“ i KOMPRESOR z silnikiem sprzedam. Zachodnia 78, m. 8, Dressler 9270 g
MOTOCYKL „WFM“ - przejechanych 400 km - sprzedam. Łódź, Ruda, ul. Rudzka 4, Jakubowski
PIANINA - fortepianowy stół - naprawia - eksperyta. Strojiciel-korektor Z. Guigowski, Łódź, Zachodnia 101, tel. 265-48
SAMOCHÓD osobowy ma litraty stan idealny sprzedam. Smugowa 22
SAMOCHÓD „Olimpia“ dolna na nowym ogumieniu, silnik po kapitalnym remoncie - sprzedam. - Łódź, Zgierska 227
SAMOCHÓD osobowy „Olimpia“ górna okazuje się sprzedam. Ul. Inflancka 22 9488 g
SAMOCHÓD - „Adler Triumph“, motocykl „BMW“ 350 oraz akordeon 80 basów - sprzedam. Ul. Zeromskiego 44, m. 21, prawa oficyjna i piętro 9491 g
AKORDEON „Super Scandall“ oraz „Maszyne“ do szycia leworamienna i gabinetowa „Singer“ oraz silnik do motocykla - „M-72“ nowy sprzedam. Jaracza 19-40 9492 g
TELEWIZOR „Belweder“ nowy sprzedam. Ul. Traktowa 179 m. 3, telefon 590-60, m. 12 9493 g
SAMOCHÓD „Opel Kapitana“ sprzedam. Łódź, ul. Literacka 8 (boczna Kraszewskiego) 9494 g
MASZYNE dziewiarską „Kniptoster-Super“ sprzedam. Łódź, Lotnicza 15a, Kobusiński godz. 15-19
MOTOROWER nowy „Simson“ sprzedam. Ogładać od poniedziałku godzina 9-11 i 15-18 Rewolucji 1905 r. 29 9497 g
MOTOCYKL „12“ 49 - sprzedam. Jaracza 36, m. 10 9591 g
MOTOCYKL „WFM“ nowy zamienie na „Junak“ lub inny nowoczesny o większej pojemności. - Rzgów, ul. Zródlana 11
MOTOCYKL „12 49“ sprzedam nowy sprzedam Łódź ul. Bojowników Getta Warszawskiego 15, m. 4

MOTOCYKL „BMW“ 250 góry na teleskopach nie drogo sprzedam. Rewolucji 1905 r. 28, Kasprzycki
MASZYNE DZIEWIARSKA „Regina Princess“ i KOMPRESOR z silnikiem sprzedam. Zachodnia 78, m. 8, Dressler 9270 g
MOTOCYKL „WFM“ - przejechanych 400 km - sprzedam. Łódź, Ruda, ul. Rudzka 4, Jakubowski
PIANINA - fortepianowy stół - naprawia - eksperyta. Strojiciel-korektor Z. Guigowski, Łódź, Zachodnia 101, tel. 265-48
SAMOCHÓD osobowy ma litraty stan idealny sprzedam. Smugowa 22
SAMOCHÓD „Olimpia“ dolna na nowym ogumieniu, silnik po kapitalnym remoncie - sprzedam. - Łódź, Zgierska 227
SAMOCHÓD osobowy „Olimpia“ górna okazuje się sprzedam. Ul. Inflancka 22 9488 g
SAMOCHÓD - „Adler Triumph“, motocykl „BMW“ 350 oraz akordeon 80 basów - sprzedam. Ul. Zeromskiego 44, m. 21, prawa oficyjna i piętro 9491 g
AKORDEON „Super Scandall“ oraz „Maszyne“ do szycia leworamienna i gabinetowa „Singer“ oraz silnik do motocykla - „M-72“ nowy sprzedam. Jaracza 19-40 9492 g
TELEWIZOR „Belweder“ nowy sprzedam. Ul. Traktowa 179 m. 3, telefon 590-60, m. 12 9493 g
SAMOCHÓD „Opel Kapitana“ sprzedam. Łódź, ul. Literacka 8 (boczna Kraszewskiego) 9494 g
MASZYNE dziewiarską „Kniptoster-Super“ sprzedam. Łódź, Lotnicza 15a, Kobusiński godz. 15-19
MOTOROWER nowy „Simson“ sprzedam. Ogładać od poniedziałku godzina 9-11 i 15-18 Rewolucji 1905 r. 29 9497 g
MOTOCYKL „12“ 49 - sprzedam. Jaracza 36, m. 10 9591 g
MOTOCYKL „WFM“ nowy zamienie na „Junak“ lub inny nowoczesny o większej pojemności. - Rzgów, ul. Zródlana 11
MOTOCYKL „12 49“ sprzedam nowy sprzedam Łódź ul. Bojowników Getta Warszawskiego 15, m. 4

MOTOCYKL „BMW“ 250 góry na teleskopach nie drogo sprzedam. Rewolucji 1905 r. 28, Kasprzycki
MASZYNE DZIEWIARSKA „Regina Princess“ i KOMPRESOR z silnikiem sprzedam. Zachodnia 78, m. 8, Dressler 9270 g
MOTOCYKL „WFM“ - przejechanych 400 km - sprzedam. Łódź, Ruda, ul. Rudzka 4, Jakubowski
PIANINA - fortepianowy stół - naprawia - eksperyta. Strojiciel-korektor Z. Guigowski, Łódź, Zachodnia 101, tel. 265-48
SAMOCHÓD osobowy ma litraty stan idealny sprzedam. Smugowa 22
SAMOCHÓD „Olimpia“ dolna na nowym ogumieniu, silnik po kapitalnym remoncie - sprzedam. - Łódź, Zgierska 227
SAMOCHÓD osobowy „Olimpia“ górna okazuje się sprzedam. Ul. Inflancka 22 9488 g
SAMOCHÓD - „Adler Triumph“, motocykl „BMW“ 350 oraz akordeon 80 basów - sprzedam. Ul. Zeromskiego 44, m. 21, prawa oficyjna i piętro 9491 g
AKORDEON „Super Scandall“ oraz „Maszyne“ do szycia leworamienna i gabinetowa „Singer“ oraz silnik do motocykla - „M-72“ nowy sprzedam. Jaracza 19-40 9492 g
TELEWIZOR „Belweder“ nowy sprzedam. Ul. Traktowa 179 m. 3, telefon 590-60, m. 12 9493 g
SAMOCHÓD „Opel Kapitana“ sprzedam. Łódź, ul. Literacka 8 (boczna Kraszewskiego) 9494 g
MASZYNE dziewiarską „Kniptoster-Super“ sprzedam. Łódź, Lotnicza 15a, Kobusiński godz. 15-19
MOTOROWER nowy „Simson“ sprzedam. Ogładać od poniedziałku godzina 9-11 i 15-18 Rewolucji 1905 r. 29 9497 g
MOTOCYKL „12“ 49 - sprzedam. Jaracza 36, m. 10 9591 g
MOTOCYKL „WFM“ nowy zamienie na „Junak“ lub inny nowoczesny o większej pojemności. - Rzgów, ul. Zródlana 11
M

